Nr. 18 | Sroda 18 Stycznia 1939 r. | Rocznik XLVI.

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Karlaloka N. 110

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.90, zagranicą zł. 6.00. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 80, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwania i zaofiarowania pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Po upadku Tarragony

Dalsza ofensywa włoskich i marokańskich dywizji w Katalonii



MAPA SYTUACYJNA FRONTU.

Operacje wojsk faszystowskich na froncie katalońskim koncentrowały się w nocy z niedzieli na poniedziałek w centrum tego frontu, przy czym kontynuowano marsz na Cerverę. Po przejściu Monceria wojska gen. Franco znajdują się o 4 klm. od tego miasta, będącego szczególnie ważnym pod względem strategicznym z tego powodu, że jest ono punktem węzłowym 7-miu szos i linii kolejowych, krzyżujących się tutaj.

Miasto Cervera zostało przez republikanów silnie umocnione i stanowi jeden z filarów fortyfikacji republikańskich pomiędzy Segre i Barceloną. Cervera jest obecnie otoczona z trzech stron, a istniejące jeszcze połączenie z Barceloną zagrożone jest przez wojska gen. Franco, posuwające się szosą, wiodącą z Taragony do Cervera.

Sztab gen. Franco komunikuje, że zajęcie Taragony nastąpiło w niedzielę punktualnie o godz. 12.30 przez wkroczenie 5-ej zmotoryzowanej dywizji nawarskiej, dowodzonej przez gen. Santhes. Nieprzyjaciel stawiał nieznaczny tylko opór, to też o godz. 14-ej całe miasto znajdowało się w rękach faszystów. O godz. 16-ej przednie straże powstańcze posunęły się o 4 klm. naprzód na drodze, wiodącej z Taragony do Barcelony, celem ubezpieczenia się przed kontratakami wojsk barcelońskich.

Z chwilą zdobycia Taragony w posiadaniu rządu gen. Franco znajduje się 38 z pośród 50 prowincyj hiszpańskich, niezależnie od hiszpańskiego Marokka i kolonii. Faszyści zajęli 1550 klm. hiszpańskiego wybrzeża, podczas gdy w rękach rządu barcelońskiego znajduje się 750 klm.

Z całego obszaru Hiszpanii posiada rząd w Burgos 284.558 klm. kw. a rząd barceloński 135.535. Na obszarze okupowanym przez faszystów zamieszkuje 12 i pół miliona osób, podczas gdy na obszarze rządowym znajduje się ich 6.2 milionów.

Wielkie manewry francuskiej floty wojennej

Groźna demonstracja

francuskiej floty wzdłuż wybrzeży Afryki

Wielkie manewry francuskiej floty wojennej, odbyć się mają w zatoce gibraltarskiej. Eskadra śródziemnomorska, która opuści Tulon, spotka się z eskadrą atlantycką z Brestu na Oceanie Atlantyckim. W manewrach tych ma ma wziąć udział około 80 jednostek morskich, a mianowicie: trzy pancerniki z pancernikiem „Dunquerque" na czele, 4 krążowniki 1-ej klasy, 6 krążowników 2-ej klasy, 6 dywizjonów kontrtorpedowców, dwie flotylle łodzi podwodnych, lotniskowiec „Bearn" oraz statek do transportu hydroplanów „Commendant Teste" oraz szereg statków pomocniczych. Poszczególnymi eskadrami dowodzić będzie wice-admirał Abrie i Gensous. Po odbyciu ćwiczeń obie eskadry udadzą się do Casablanki, gdzie z kolei odbędą się manewry przybrzeżne, połączone z ćwiczeniami obrony wybrzeża, po czym eskadry rozdzielą się. Eskadra śródziemnomorska odwiedzi porty Afryki północnej, a eskadra atlantycka odbędzie podróż dookoła wybrzeży Afryki wschodniej i na północnym Atlantyku.

FRANCUSKIE LOTNICTWO WOJSKOWE.

Prasa paryska ogłasza szczegółowe dane podane do wiadomości publicznej przez ministra lotnictwa Guy la Chambre na temat rozwoju francuskiego lotnictwa wojskowego. Według danych tych wynika, że produkcja lotnicza Francji stale wzrasta, mianowicie od stycznia do grudnia 1937 r. francuskie fabryki lotnicze produkowały miesięcznie 33 samoloty, od stycznia do sierpnia 1938 r. — 44 samoloty miesięcznie, od września do listopada 1938 r. już produkowały 53 samoloty, w grudniu 1938 r. — 73 samoloty, w styczniu 1939 r. czyli obecnie, fabryki lotnicze wypuszczają 80 aeroplanów, zaś od maja min. Guy La Chambre spodziewa się, że lotnicza produkcja francuska będzie w stanie wypuszczać 200 samolotów miesięcznie. Jednocześnie minister wskazał na ogromny postęp w wyszkoleniu personelu lotniczego.

Japonia wobec not Ameryki i Anglii

Mordercze walki pod Kantonem

Miasto Tsengczeng przeszło 5 razy z rąk do rąk

Komunikat [illegible] donosi, że ostatnio walka toczy się w sposób szczególnie zacięty pod murami Hangchow, będącego jednym z największych miast chińskich, a położonego na brzegu zatoki tej samej nazwy. Oddziały chińskie zajęły szereg wsi i miasteczek, położonych w okolicy Hangchow, przecięły w kilku miejscach kolej, łączącą Szanghaj z Hangchow, uniemożliwiając tym samym nadsyłanie posiłków japońskich z Szanghaju. Natarcie chińskie prowadzone jest z trzech stron równocześnie. Walki toczą się ze zmiennym szczęściem.

Prasa chińska donosi o przybyciu znacznych posiłków japońskich do Kantonu. Japończycy rozpoczęli przeciwnatarcie, zwracając się na Tsengczeng, punkt najbardziej zagrożony. Przez ostatnie trzy dni toczyły się pod tym miastem walki, nie przerywane ani na chwilę. Zmuszeni huraganowym ogniem artylerii nieprzyjacielskiej Chińczycy wycofali się z miasta które zostało natychmiast zajęte przez Japończyków. Tsengczeng przeszło z jednych rąk do drugich po raz 5-ty.

Na innych odcinkach frontu kantońskiego inicjatywa pozostaje w rękach chińskich. Wojska chińskie zajęły po krótkiej lecz morderczej walce Huangan, położone na południowy - wschód od Kantonu. Partyzanci chińscy nękają częstymi atakami pozycje japońskie, położone pomiędzy fortami Boccatigris a Tajping. Udało im się przerwać komunikację pomiędzy [illegible] kantońskimi i Dunguanlem.

*

Dobrze poinformowane japońskie koła polityczne twierdzą, iż noty brytyjska z dnia 14 stycznia oraz St. Zjednoczonych z dnia 31 grudnia w sprawie utrzymania „otwartych drzwi w Chinach" są dowodem, że mocarstwa te nie są w możności wprowadzenia w Azji wschodniej nowego porządku, tak jak to zamierza uczynić Japo[illegible] (!). Rząd japoński nie będzie się spieszyć z udzieleniem odpowiedzi na te noty, oczekując na odpowiednią chwilę. Tymczasem zaś minister spr. zagr. Arita udzie[illegible] W. Brytanii i St. Zjednoczonych dodatkowych informacji. Propozycję Rządów W. Brytanii i St. Zjednoczonych poddania rewizji paktu 9-ciu uważane są przez Rząd japoński za przedwczesne.

Skarb w kominie

W Reichshoffen w Alzacji pewien kominiarz znalazł w czasie czyszczenia komina skarb. Komin ten zatkany był dużym workiem, wypełnionym dukatami oraz innymi monetami złotymi.

Uniknęliśmy wielkiej tragedii

Słynny parasol

premiera Chamberlaina o mało nie został zamieniony

Dzienniki włoskie donoszą, że słynny parasol Chamberlaina o mało co nie został zamieniony podczas pobytu premiera w ambasadzie angielskiej przy Kwirynale. Parasol ten zamieniła przez pomyłkę pewna osoba, która była tegoż dnia obecna w ambasadzie, jednakże błąd spostrzeżono natychmiast, ponieważ parasol nosił małą tabliczkę z napisem: Neville Chamberlain, Eaton Square 35, London. Jest to dawny adres domu, gdy Chamberlain był jeszcze ministrem skarbu.

104 sesja Rady Ligi Narodów

Genewa wobec Gdańska

Stanowisko Wys. Komisarza Ligi w Gdańsku ma być skasowane

Paryski korespondent „Kuriera Warszawskiego" donosi, że w Paryżu zainteresowanie 104-tą sesją Rady Ligi Narodów, początkowo nader słabe w świecie politycznym, zwiększyło się natychmiast na wiadomość o przyjeździe do Genewy wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, p. Burckhardta. Według pogłosek z kół ligowych, wysoki komisarz nosić się ma z zamiarem podania się do dy[illegible] ze względu na trudności, jakie sytuacja w wolnym mieście nastręcza w wykonywaniu jego funkcyj.

W związku z tym powtarzana jest w Paryżu sensacyjna wieść, iż Rada Ligi miałaby skorzystać z tej okazji, aby nie obsadzać już stanowiska wysokiego komisarza w Gdańsku i wogóle zrezygnować już ze swych kompetencyj wobec Wolnego Miasta.

PAT donosi z Genewy, że wiadomość o rzekomym posiedzeniu komitetu 3-ch i wyłonieniu przezeń podkomitetu dla zbadania zgodności antyżydowskich ustaw gdańskich z konstytucją, jak się okazuje, nie odpowiada prawdzie.

Posiedzenie komitetu wcale się dotychczas nie odbyło.

SPRAWOZDANIE Z WIZYTY RZYMSKIEJ.

Premier Chamberlain złoży w środę na posiedzeniu rady ministrów sprawozdanie o wynikach swej podróży do Rzymu.

Prasa londyńska w dalszym ciągu komentuje wyniki wizyty rzymskiej, przy czym „Times" stwierdza, że podróż premiera była pożyteczna, albowiem zapoznał się on z włoskim punktem widzenia, a równocześnie wzmocnił swój autorytet we Włoszech.

Burze i katastrofalne pożary

Pożar lasów, płonących od tygodnia w południowej Australii oraz w stanie Victoria trwa w dalszym ciągu. Wiele kilometrów kw. żyznej, uprawnej ziemi uległo zupełnemu zniszczeniu. Liczba zabitych wzrosła do 60-ciu osób, istnieje jednak obawa, że w głębi kraju zginęło jeszcze więcej ludzi. Szkody wyrządzone przez pożar oceniane są na 20 milionów funtów. Całe wsie i miasta zamienione zostały w popiół. Komitet pomocy, utworzony w Melbourne, zaopiekował się 5.000 uciekinierów.

W Australii zachodniej nastąpiły obecnie po upałach, które tam ostatnio panowały, silne burze oraz deszcze, które również powodują wielkie szkody. Kalgoorlie, miasto górnicze, w pobliżu którego znajdują się kopalnie złota, znalazło się częściowo pod wodą. Powódź zatopiła również kilka kopalń.

Parowiec

rozbił się

o skały

Parowiec „Helga Boge" wjechał w pobliżu Sassnitz na skały i został uszkodzony. Zdołał on jednak dotrzeć jeszcze o własnych siłach do portu Swinemünde, gdzie złożono ładunek zboża, który znajdował się na pokładzie tego parowca.

Europejskie bazy

dla lotów transatlantyckich

Prace nad doprowadzaniem irlandzkiego portu lotniczego Foynes do stanu zupełnej gotowości, jako europejskiej bazy dla lotów transatlantyckich, zbliżają się ku końcowi. Regularne loty transatlantyckie rozpoczną się prawdopodobnie już dnia 1 czerwca. Jakkolwiek początkowo samoloty będą przewoziły tylko pocztę, to jednak nie jest wykluczone, że po pierwszych kilku próbach zaczną one zabierać po sześciu pasażerów. „Imperial Airwayes" przeznaczyły dla tych lotów cztery najnowszej konstrukcji aparaty. Na początku loty te będą ograniczone do jednego na tydzień, stopniowo jednak ilość ich zostanie zdwojona. Zaopatrywanie samalotów w paliwo będzie się odbywało w powietrzu przez samoloty pomocnicze.

Odwiedziny

węgierskiego wasala

Węgierski minister spr. zagr. hr. Csaky przybył wczoraj do Berlina, gdzie na powitanie jego stawił się minister spr. zagr. Rzeszy von Ribbentrop. Ze strony włoskiej obecny był ambasador Attolico. Minister von Ribbentrop odwiózł, po powitaniu, węgierskiego giermka do hotelu „Adlon", gdzie hr. Csaky zamieszka w czasie swego dwudniowego pobytu w stolicy Rzeszy.

Śmierć z powodu mrozu

Niezwykle silne mrozy, panujące na północy St. Zjednoczonych, spowodowały śmierć 43 osób. Na granicy pomiędzy Kanadą i Ameryką Północną spadły wielkie śniegi, które spowodowały przerwę w komunikacji zarówno kolejowej, jak i autobusowej.

Konfiskata a nie transfer

W jednym z angielskich czasopism gospodarczych znajdujemy zestawienie opłat i podatków, pobieranych od emigrantów żydowskich, opuszczających Niemcy. Pewien emigrant, który w deklaracji majątkowej, składanej równocześnie z wnioskiem o zezwolenie na wyemigrowanie z Rze[illegible] i wywiezienie majątku osobiste[illegible] podał wysokość swego majątku na 100.000 marek niemieckich — musiał zapłacić następujące jednorazowe daniny: podatku miejskiego 30 tys. RM., specjalnych podatków i [illegible] 27.000 RM. Razem wysokość podatków i opłat wynosiła 65.000 [illegible]

Z pozostałej sumy wolno było w drodze transferu wywieźć za granicę 6 marek na każde 100 marek kapitału, tak, że efektywna wysokość wywiezionego zagranicę kapitału przez danego emigranta wynosiła 2.100 marek.

Oficjalny komunikat o rozmowach w Rzymie

Ogłoszono w Rzymie następujący komunikat „Informazione Diplomatica“:

Rzymskie koła odpowiedzialne posiadają następujące miarodajne informacje o przebiegu i zakończeniu rozmów, odbytych w pałacu weneckim pomiędzy Chamberlainem i Mussolinim oraz lordem Hallifaxem i min. Ciano.

Po podkreśleniu szczególnej serdeczności, jaka towarzyszyła rozmowom, należy zauważyć, że w dziedzinie stosunków włosko - angielskich nie było nic sensacyjnego do dyskutowania, zważywszy, że stosunki te zostały globalnie i szczegółowo określone układami z dnia 16 kwietnia 1938 r., które zaczęto już lojalnie z obu stron wykonywać, podczas niezbędnego przeglądu horyzontu.

Poruszono również pewne kwestje ogólne i podczas gdy premier brytyjski podkreślił bliskość stosunków istniejących pomiędzy Paryżem i Londynem ze strony włoskiej oświadczono w sposób jak najbardziej formalny, że podstawą polityki włoskiej pozostaje oś Rzym-Berlin.

Jeśli chodzi o Hiszpanię, Mussolini powtórzył, że ostatni legioniści włoscy zostaną odwołani, gdy to samo zostanie zrobione przez czerwonych i gdy gen. Franco przyznane będzie prawo strony walczącej, odmawianie czego jest absurdem. Mussolini dodał jednak, że gdyby w najbliższym czasie doszło do interwencji na szerszą skalę ze strony rządów zaprzyjaźnionych z Negrinem, Włochy odzyskałyby wolną rękę, zważywszy, że obecnie politykę nieinterwencji uważać należy za upadłą.

Jeśli chodzi o stosunki włosko - francuskie Mussolini oświadczył, że sprawa hiszpańska podzieliła i dzieli głęboko oba kraje i dopiero po zakończeniu wojny hiszpańskiej będzie można zrewidować sytuację. W oczekiwaniu na to nie można było, rzecz jasna, mówić podczas rozmów rzymskich o arbitrażu, mediacji i t. d.

Rzymskie koła odpowiedzialne zaznaczają, że w ten sposób upadają wszelkie pogłoski prasowe, według których Włochy miały zabiegać, lub nawet prosić o mediację angielską.

Inne sprawy, które były badane, lecz niepogłębiane, dotyczyły załatwienia spraw t. zw. uchodźców żydowskich i możliwości w każdym razie odległej ograniczenia zbrojeń. Jeśli chodzi o chęć utrzymania pokoju w Europie, to chęć ta wyrażona została stanowczo zarówno przez stronę włoską, jak i angielską.

Rzymskie koła odpowiedzialne zaznaczają, że po spotkaniu Chamberlaina z Mussolinim wszelki pesymizm, jak również optymizm przesądny byłby przedwczesny. Należy pozostawić ludzi dobrej woli ich zadaniom, ludzi, którzy pragną zapewnić przyszłości Europy, popierając uprawnione życiowe konieczności narodów.

Wobec ofensywy gen. Franco

Interwencja tow. Bluma

Pod wpływem wiadomości o postępach ofensywy wojsk narodowych w Hiszpanii w politycznych kołach Paryża coraz bardziej umacnia się przekonanie, iż nawiązanie jakichkolwiek rozmów między Paryżem i Rzymem będzie dopiero możliwe po ostatecznym wyjaśnieniu się sytuacji hiszpańskiej, t. j. po zwycięstwie gen. Franco. Prasa francuska wyraża obawę, że niewątpliwie dyplomacja włoska będzie starała się wykorzystać w przyszłych rozmowach z Francją sukcesy hiszpańskie. Prasa paryska nie ukrywa, że wielkie manewry morskie floty francuskiej u wybrzeży Afryki Północnej, do których przyłączyć się ma również flota angielska, oraz podróż gen. Gamelin i admirała Darlana do Afryki Północnej — są demonstracyjnym stwierdzeniem gotowości obronnej Francji i Anglii na Morzu Śródziemnym.

B. premier socjalistyczny Blum na łamach „Populaire“ uderza na alarm z powodu sytuacji hiszpańskiej. „L'Ordre“ informuje, iż Blum domagał się od Daladiera, aby rząd francuski porzucił politykę nieinterwencji i przyszedł z pomocą Rządowi republikańsk. „L'Oeuvre“ zaznacza, iż przewódca socjalistyczny starał się wywrzeć nacisk na premiera, aby Rząd francuski przybrał bardziej stanowczy ton.

Towarzysz

ALEKSY HURKO

członek P. P. S. dzielnicy „Powiśle“, członek b. Org. Młodz. T.U.R., długoletni członek Związku Prac. Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej

zmarł dnia 13 stycznia 1939

Cześć Jego pamięci!

Dzielnica P.P.S. „Powiśle“

Muzzeinowie nie wzywają już wiernych do modłów

Demonstracje Mahometan w Palestynie

Według wiadomości, nadchodzących z Palestyny, akcja wojsk brytyjskich w ostatnim tygodniu w całym kraju została zaostrzona. Garnizony brytyjskie w Palestynie będą wzmocnione. Masowe aresztowania nie ustają. Obóz koncentracyjny jest przepełniony i nie może już pomieścić nadsyłanych więźniów. Jednocześnie trybunały wojskowe wydają wyroki, skazujące na karę długoletniego więzienia. Wyroki śmierci wydawane są coraz częściej. Z pośród ostatnio skazanych na śmierć powstańców arabskich, wielu nie przekroczyło 16-go i 17-go roku życia. Z końcem tygodnia zapanował w Jerozolimie nastrój niezwykłego podniecenia, tak, że władze mandatowe, w obawie rozruchów wydały zakaz opuszczania mieszkań oraz wzmocniły załogę policyjną i wojskową. Ludność mahometańska protestuje przeciw postępowaniu władz mandatowych, zaprzestając po raz pierwszy w historii Jerozolimy modłów w świątyni Omara. Muzzeinowie, nawołujący wiernych do modlitwy z wież minaretów, zaprzestali swych śpiewów. W odezwie wydanej do mahometan komitet arabski stwierdza, że Anglicy naruszyli świętość placu przed świątynią.

Powrót Chamberlaina

Premier Chamberlain przybył do Folkestone. Nie zatrzymując się w Folkestone premier wyjechał do Londynu, gdzie przybył o godz. 17 m. 20.

Rzeczą charakterystyczną było, że na peronie dworca Victoria nie zjawił się nikt z członków Rządu, aby premiera powitać.

Csaky jedzie do Berlina

Węgierski minister spraw zagranicznych hr. Csaky wyjechał w niedzielę do Berlina.

„Mały kongres“ radykałów francuskich

Główna uwaga kół politycznych zwrócona była w niedzielę na obrady plenarnego komitetu wykonawczego partii radykalnej t. zw. małego kongresu. Na zebraniu tym Daladier zainaugurował przemówieniem sezon polityczny, otwarty przez zwołanie nadzwyczajnej sesji parlamentu. Premier starał się usprawiedliwić politykę wewnętrzną i zagraniczną Rządu wobec zarzutów opozycji lewego skrzydła partii. Premier położył specjalny nacisk na obronę taktyki Rządu wobec strajku powszechnego z dnia 30 października, jak również wobec układu monachijskiego. Polityka Rządu zamyka się w ramach polityki pokoju i obrony narodowej. Rząd nie chce nic ryzykować, lecz nie chce też niczego porzucać. Komitet wykonawczy po kilkugodzinnych obradach przyjął jednomyślnie zgłoszoną rezolucję, stanowiącą w istocie wyraźne zaakceptowanie polityki Daladiera, zarówno na odcinku wewnętrznym, jak i na odcinku międzynarodowym. Charakterystycznym jest, że deklaracja po mija zupełnie sprawę wewnętrznej dyscypliny partyjnej. Zapowiadano, iż władze partyjne będą się domagały sankcyj przeciwko tym deputowanym, który kilkakrotnie głosowali przeciw rządowi wraz z socjalistami. Ponieważ prasa nie została dopuszczona do sali obrad, przeto jatotny przebieg obrad komitetu wykonawczego partii radykalnej, a zwłaszcza wewnętrzne rozgrywki, zostaną dopiero ujawnione w niedyskrecjach, jakie przedostaną się do gazet.

Nowa linia lotnicza

W wyniku rokowań, prowadzonych w Berlinie między kompetentnymi czynnikami czeskimi i niemieckimi, Czesko-słowackie towarzystwo lotnicze otworzy w bieżącym roku nową linię lotniczą Praga — Lipsk — Hamburg.

W latach następnych linia ta ma być obsługiwana przy współudziale niemieckiego towarzystwa lotniczego Lufthansa.

Nota Anglii

Agencja Reutera podaje w streszczeniu notę brytyjską do Rządu japońskiego:

Rząd brytyjski nie może zrozumieć, jak można pogodzić zapewnienia, iż Japonia nie dąży do zdobyczy terytorialnych, z zamiarem zmuszenia Chin do zgodzenia się na warunki, równoznaczne z poddaniem pod kontrolę Japonii politycznego, gospodarczego i kulturalnego życia Chin, oraz z zamiarem utrzymywania garnizonów japońskich w Chinach i oderwaniem od Chin terytorium wewnętrznej Mongolii. Rząd brytyjski — głosi dalej nota — nie jest skłonny do akceptowania czy też uznania zmian, wskazanych w ostatnich oświadczeniach japońskich. Wielka Brytania trwa nadal przy zasadach traktatu 9 mocarstw i nie może zgodzić się na jednostronną jego zmianę. Jedynie rokowania, w których wzięliby udział wszyscy sygnatariusze traktatu, mogłyby zmienić zawarty układ. Jeżeli Rząd japoński jest w posiadaniu konstruktywnych propozycyj, dotyczących wielostronnych układów, odnoszących się do Chin, Wielka Brytania jest gotowa do ich rozpatrzenia. Jednocześnie jednak zastrzega sobie wszelkie prawa, wynikające z istniejących układów. W zakończeniu noty Rząd brytyjski zapewnia, iż z radością powitałby bardziej dokładne wyjaśnienia ze strony Rządu japońskiego, gdyby okazało się, iż zamiary Rządu japońskiego zostały w nocie przedstawione w sposób błędny.

Dyplomatyczny korespondent Reutera zaznacza, iż treść i forma noty brytyjskiej przypomina niedawną notę Stanów Zjednoczonych.

Aresztowanie bankruta

Henryk Wajman nabrał od kilku kupców branży manufakturowej dużą ilość towaru na weksle, sprzedał go za gotówkę i ogłosił plajtę. Jeden z poszkodowanych Izrael Herszkowicz, któremu należało się od Wajmana przeszło 8000 złotych, udał się do dłużnika, celem polubownego załatwienia sprawy. Tam jednak dowiedział się, że Wajman wyjechał z Warszawy do Paryża. Nie tracąc czasu, poszkodowany pojechał na Dworzec Główny i znalazł bankruta w przedziale pociągu. Wierzyciel podniósł gwałt i wezwał policję, która nieuczciwego kupca aresztowała.

Strajk matek

Kobiety, pozbawione miejskiej pomocy dla bezrobotnych w St. Louis urządziły oryginalny strajk okupacyjny, obsadzając salę miejscowego ratusza. 37 kobiet z niemowlętami przy piersi wystąpiły jako delegatki pozbawionych pomocy kobiet i nie chciały opuścić sali, mimo że policja i urzędnicy wielokrotnie je upominali. Strajk okupacyjny trwa już 2 dni i 2 noce. Rodziny i bliscy chcieli zaopatrzyć nieszczęśliwe matki w żywność, jednak policja nie dopuściła do tego, chcąc głodem przełamać upór strajkujących delegatek. Strajk trwa nadal.

Nieuczciwy agent ubezpieczeniowy

Władze śledcze w Warszawie prowadzą dochodzenie przeciwko agentowi jednemu z towarzystw ubezpieczeń Adamowi Ligowskiemu, który został zatrzymany. Ligowski pracując w charakterze agenta i akwizytora, ubezpieczywszy klijenta inkasował od niego składki bez uprawnienia, przywłaszczając sobie pieniądze. Afera wyszła na jaw, gdy jednemu z ubezpieczonych odmówiono wypłaty premii asekuracyjnej na skutek nie płacenia składek. Straty poniesione przez towarzystwo wynoszą przeszło 10.000 złotych. Ze względu na dobro dochodzenia szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy. Jak się dowiadujemy w aferę Ligowskiego wmieszany jest jeszcze jeden akwizytor.

Zbombardowanie Czungkingu

Z Czungkingu donoszą, że 20 samolotów japońskich zbombardowało po raz pierwszy obecną stolicę chińskiego rządu centralnego. Liczba ofiar wśród ludności Czungkingu ma być znaczna. Jeden z samolotów japońskich został zestrzelony.

Dymisja min. Merlot

W niedzielę po południu rozeszła się pogłoska, iż minister spraw wewnętrznych Merlot (socjalista), podał się do dymisji. Premier Spaak, interpelowany w tej sprawie przez dziennikarzy, oświadczył, iż Merlot zgadzał się z nim co do polityki w sprawie hiszpańskiej, nie aprobował jednakże procedury, jaką zastosowano. Spaak dodał, iż ma nadzieję, że do dymisji ministra Merlot nie dojdzie. Wieczorem Spaak opuścił Bruksele, udając się do Genewy. (PAT).

W Sudetach

Jak donosi czeskosłowackie biuro prasowe, władze niemieckie zabroniły wstępu do fortyfikacji na odstąpionych obszarach sudeckich. Powodem miały być liczne wypadki śmierci spowodowane zatruciem gazami, jakie się dotychczas zdarzyły we wspomnianych fortyfikacjach.

„Nieboszczyk“ przyszedł do Komisariatu

Komisariat P. P. w Warszawie powiadomiony został przez posterunek P. P. w Bedinie pow. kutnowskiego, że na torze kolejowym pod Kutnem znaleziono rozszarpane przez pociąg zwłoki mężczyzny. Ustalono, że zmarły nazywa się Wiktor Włodarczyk, lat 19, mieszkaniec Warszawy, zamieszkały przy ul. Bojanowskiej 5. Komisariat wysłał policjanta do rodziny Włodarczyka na ul. Bojanowską, celem powiadomienia o wypadku. W mieszkaniu policjant zastał matkę Włodarczyka, która na wiadomość syna ciężko zaniemogła.

Wieczorem do komisariatu do dyżurnego przodownika zgłosił się młody mężczyzna i przedstawił się jako Wiktor Włodarczyk. Okazało się, że Włodarczyk pochodzi z pow. kutnowskiego i miejscowi mieszkańcy w zwłokach tragicznie zmarłego rozpoznali Włodarczyka.

Nazwiska sobowtóra Włodarczyka policja na razie nie ustaliła.

„1939-będzie rokiem żniw“

Francuski minister lotnictwa Guy la Chambre złożył wobec przedstawicieli prasy francuskiej obszerne oświadczenie, dotyczące obecnego stanu francuskiej broni powietrznej. Minister zaznaczył, że rok 1938 był rokiem siewu, rok 1939— będzie rokiem żniw. W 1938 r. poczyniono nieodzowne przygotowania do podstawienia francuskiej produkcji samolotów i już obecnie widzi się pierwsze praktyczne wyniki tej akcji.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

BOKS

REZERWOWA REPREZENTACJA POLSKI BIJE HOLANDIĘ 16:0

W niedzielę, odbył się w Warszawie w przepełnionym do ostatniego miejsca gmachu cyrku, międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy rezerwową reprezentacją Polski i reprezentacją Holandii. Zwyciężyła Polska w stosunku 16:0, mając prawie we wszystkich walkach ogromną przewagę.

W wadze muszej Jasiński zdobył dwa punkty walkowerem z powodu nadwagi Neltena. W spotkaniu towarzyskim wygrał również Jasiński minimalnie na punkty.

W wadze koguciej Sobkowiak wygrał zdecydowanie na punkty z Nieuenburgiem. Obaj zawodnicy walczą podobnymi stylami raczej z dystansu, aniżeli w zwarciu. Sobkowiak ma przez cały czas dużą przewagę, bije dużo i celnie. Pod koniec spotkania Holender jest zupełnie oszołomiony.

W wadze piórkowej Skaleckiemu przyznano zwycięstwo nad Dekkersem. Remis byłby sprawiedliwszym miernikiem sił.

W wadze lekkiej debiutujący w reprezentacji polskiej Tomczyński pokonał Posta.

W wadze półśredniej Lelewski pokonał Verlinda. Przez pierwsze dwie rundy, walka ma charakter zaciekłej bijatyki. Polak jest lepszy technicznie i więcej trafia. Holender natomiast trafia rzadziej, ale zato mocniej.

W wadze średniej Szulczyński pokonał nieznacznie na punkty Quentemeyera.

W wadze półciężkiej Karolak wygrał z Gordebekerem przez poddanie się Holendra w drugiej rundzie. Pierwsza runda wykazała znaczną przewagę Holendra, który na moment rzucił nawet Karolaka na deski. W drugiej rundzie Polak rozbija brew Holendrowi i sędzia poddaje Holendra z powodu kontuzji oka.

W wadze ciężkiej Szałkowski wygrał na punkty z Nooben. Polak był nieruchliwy i za długo czekał z ciosem. Holender był szybszy, ale bił przeważnie na oślep. Walka była przez cały czas chaotyczna i bezładna. Lekką przewagę wykazał Polak, któremu też przyznano zwycięstwo na punkty.

ŚLĄSK POKONAŁ ŁÓDŹ A POZNAŃ ZREMISOWAŁ Z POMORZEM

W niedzielę odbył się w Sosnowcu międzyokręgowy mecz bokserski między reprezentacjami Łodzi i Śląska. Mecz po ciekawych walkach zakończył się zwycięstwem reprezentacji Śląska w stosunku 10:6 pkt.

W Poznaniu mecz międzyokręgowy Poznań — Pomorze, zakończył się wynikiem remisowym 7:7.

HOKEJ

„POŁYKACZE DYMU“ POKONALI DĄB 10:1

W niedzielę wieczorem odbył się w Katowicach na sztucznym torze lodowym sensacyjny mecz hokejowy pomiędzy kanadyjską drużyną Smoke-Eaters i katowickim Dębem. Zwyciężyli kanadyjczycy w stosunku 10:1 (1:0, 4:0, 5:1).

OGNISKO POKONAŁO ŁKS. 2:0

Pomimo odwilży i niesprzyjających warunków atmosferycznych odbył się w niedzielę w Wilnie mecz hokejowy o mistrzostwo Ligi pomiędzy drużyną KPW. ognisko Wilno, a ŁKS. Łódź. Po wyrównanej walce zwyciężyło KPW. Ognisko Wilno w stosunku 2:0 (1:0, 0:0, 1:0).

PIŁKA NOŻNA

REPREZENTACJA POLSKI ZWYCIĘSKA W MECZU TRENINGOWYM REPREZENTACJĘ ZAGŁĘBIA 9:2

Rozegrany w Katowicach mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski a reprezentacją Zagłębia Dąbrowskiego zakończył się wysokim zwycięstwem reprezentacji Polski w stosunku 9:2 (3:1). Mecz ten był ostatnim przygotowaniem dla naszej reprezentacji przed wyjazdem do Paryża.

Boisko na skutek cienkiej warstwy lodu, przedstawiało nadzwyczaj trudny teren do gry, przez co ucierpiała sama gra. W pierwszej połowie reprezentacja Polski grała dość słabo, co było oczywiście winą zlodowaciałego terenu.

Po przerwie reprezentacja oswoiwszy się z terenem, gra o wiele lepiej i panuje niepodzielnie na boisku, demonstrując grę bardzo skuteczną, efektem której jest zdobycie szeregu dalszych bramek.

Zagadnienie nowego prawa wyborczego

Incydent był pozornie drobny, ale niezmiernie charakterystyczny.

Gen. Lucjan Żeligowski nie został wybrany do sejmowej Komisji Budżetowej. Chciał jednak poruszyć parę spraw i zgłosić parę wniosków. Regulamin zezwala na to, jeżeli Komisja się zgodzi. Ale... p. przewodniczący Komisji (p. Surzyński, o ile dobrze pamiętam) odrzucił prośbę p. gen. Żeligowskiego. Odrzucił bezapelacyjnie. P. prezes Rady Ministrów ujawnił nieco odmienny pogląd na wartość sugestyj byłego naczelnego dowódcy wojsk „Litwy Środkowej" i odbył z nim konferencję osobną.

Nie znam spraw, które p. gen. Żeligowski chciał poruszyć, więc nie umiem ocenić ich znaczenia. Wiem natomiast, że gen. Żeligowski odegrał w dziejach odbudowywania Państwa Polskiego rolę niemałą, że powierzano mu zadania bardzo a bardzo odpowiedzialne, i że teraz w Sejmie obecnym gen. Żeligowski należy do grona t. zw. posłów niezależnych, czyli „samotnych", nie reprezentujących Obozu Zjednoczenia Narodowego. Wyciągam stąd wniosek: taki „poseł samotny", choćby był Żeligowskim, nie może wpływać skutecznie na przebieg rozpraw i na uchwały; staje się rodzajem dekoracji, odświętnej, uzależnionej co do zakresu swoich prac parlamentarnych od dobrej woli ugrupowania, rozporządzającego większością komisyjną, albo stanowiskiem przewodniczącego. Trudno sobie wyobrazić zdezawuowanie więcej jaskrawe koncepcji zasadniczej p. Walerego Sławka, jako twórcy obowiązującego prawa wyborczego; p. Sławek pragnął z „posła samotnego" właśnie uczynić typ parlamentarzysty polskiego. Sejm r. 1938 wybrał po przez swoją Komisję Budżetową kierunek wręcz odwrotny.

* * *

To jest taki, drobny stosunkowo, przyczynek do konieczności zmiany ordynacji wyborczej. Boć skoro dana ordynacja dostarcza rezultatów, przeciwstawnych zamierzonym, — to najwidoczniej coś nie jest w porządku. Trzeba jednak powiedzieć sobie wyraźnie, że Sejm obecny nie zdradza zapału do szybkiego wykonania zaleceń, które zawierały dwa orędzia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, jedno w dniu rozwiązania Sejmu poprzedniego, drugie — w dniu otwarcia Sejmu nowego.

Nic dziwnego, że szereg pism, reprezentujących zgoła odmienne kierunki polskiej myśli politycznej, powraca do myśli, rzuconej na tych szpaltach kilka tygodni temu, — do myśli, że byłoby najlepiej, gdyby p. Prezydent Rzeczypospolitej zechciał wziąć na siebie inicjatywę przebudowy polskiego prawa wyborczego.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Rada Naczelna Str. Ludowego

Debaty niedzielne Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego stwierdziły — wbrew rozsiewanym pogłoskom — to, czego byliśmy, co do nas, najzupełniej pewni, — mianowicie, że ruch ludowy nie zmienił ani na jotę swego stanowiska zasadniczego, skierowanego przeciwko prądom faszystowskim i „totalistycznym". Tekst rezolucyj podajemy.

1) Liczne fakty, w pierwszym rzędzie gigantyczne zbrojenia — i publiczne oświadczenia kierowniczych odpowiedzialnych mężów stanu wskazują aż nadto wyraźnie, że pokój w Europie jest zagrożony.

Geograficzno - polityczne położenie Polski, dające dużo korzyści w pokojowej grze dyplomatycznej, czyni jednak mało prawdopodobnem pozostanie Polski na dłuższą metę w neutralności na wypadek wojny w Europie.

2) Sytuacja Polski, leżącej między dwoma wielkimi i na różny sposób imperjalistycznymi państwami, była i dotąd trudna. Stała się o wiele trudniejsza po dokonanej w ostatnich czasach zmianie układu sił w Europie środkowo-wschodniej wskutek niepomiernego a jednostronnego rozrostu potęgi niemieckiej, która poprzez Czechosłowację, poddaną dziś w sposób widoczny wpływom Niemiec, okrąża już Polskę z trzech stron.

3) Stronnictwo Ludowe miało wiele zastrzażeń co do polityki zagranicznej Rządu prowadzonej w ostatnich latach i zastrzeżenia te — jak się okazało słuszne — wielokrotnie podnosiło publicznie w swych uchwałach. Niezależnie jednak od krytycznego nastawienia do polityki zagranicznej min. Becka, niezależnie od opozycyjnego stosunku do obecnego Rządu i obecnego systemu rządzenia, Stronnictwo Ludowe raz jeszcze oświadcza, że tam, gdzie chodzi o interes Państwa, zwłaszcza zaś o jego bezpieczeństwo, masa chłopska zorganizowana w szeregach ludowych nie da się nikomu wyprzedzić ani w trosce o Państwo ani w czynie dla Państwa.

4) Stronnictwo Ludowe niejednokrotnie akcentowało swe przywiązanie do pokojowej polityki, rozumiejąc, iż ciężar wojny spadnie w pierwszym rzędzie na chłopów. Mając jednak otwarte oczy na naprężoną sytuację międzynarodową, na możliwość wojny lub prób wymuszenia z zewnątrz na Polsce ustępstw drogą gróźb i nacisku, uważa Stronnictwo Ludowe, iż należy uczynić wszystko, by Państwo było gotowe do odparcia ewentualnych nacisków z zewnątrz.

5) Stronnictwo Ludowe ma pełne zrozumienie, iż na pogotowie obronne, składa się nie tylko należyte wyszkolenie armii i stworzenie dla niej zapasów mobilizacyjnych, nie tylko rozbudowa i sprawność gospodarcza kraju, ale także postawa moralna narodu. To też hasło zjednoczenia społeczeństwa dokoła sprawy obrony Państwa i wprzęgnięcia wszystkich tych, którzy widzą grożące niebezpieczeństwo, do wielkiego planowego i zgodnego wysiłku, znajdowało i znajduje żywy oddźwiek w S. L.

6) Równocześnie jednak musi Stronnictwo Ludowe stwierdzić, że ani mechaniczne wtłoczenie obywateli w sztuczny monopartyjny obóz, ani dyscyplina narzucona przy przy pomocy środków policyjnych, ani totalne poddanie całokształtu życia społecznego kierownictwu i samowoli biurokracji, nie potrafi wykrzesać ze społeczeństwa zapału, energii i gotowości do ofiarnego czynu.

7) Dotychczasowe próby konsolidacji narodu w ramach O. Z. N. nie dały rezultatu. I rzeczywiste, nieupiększone wyniki wyborów sejmowych, odbiegające daleko od oficjalnych — i dotychczasowe wyniki wyborów samorządowych dowodzą, że O. Z. N., oparty głównie na aparacie administracyjnym reprezentuje, drobną tylko część społeczeństwa.

8) Zjednoczenie narodu, jeśli nie ma być tylko pięknym hasłem pokrywającym partykularne interesy grupy czy kliki, musi być oparte na szczerem i uczciwem porozumieniu realnych sił politycznych, które rozumiejąc powagę chwili, gotowe są stanąć do współpracy nad rozwiązaniem wielkich i pilnych zagadnień państwowych i wziąć współodpowiedzialność za państwo.

9) Stronnictwo Ludowe uważa gotowość służenia Państwu, a tym bardziej obronie Państwa za obowiązek, to też spełniania tego obowiązku nie uzależnia od nagród czy zapłaty dla tych, których reprezentuje. Musi jednak stwierdzić, że dotychczasowy system rządzenia, odsuwający masy chłopskie od wpływu na sprawy Państwa, że bolesne fakty i wydarzenia lat ostatnich, że katastrofalne położenie gospodarcze chłopów zaważyły i zaważyć musiały na usposobieniu wsi.

10) Niezbędnym warunkiem akcji konsolidacyjnej w obliczu niebezpieczeństwa jest stworzenie odpowiedniej atmosfery w kraju — w pierwszym rzędzie przez likwidację sprawy brzeskiej w odniesieniu do emigrantów oraz szybką zmianę ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych.

11) Rada Naczelna wzywa N. K. W. do nawiązania porozumienia z innymi stronnictwami celem doprowadzenia do konsolidacji, opartej na wyłuszczonych powyżej podstawach.

12) Rada Naczelna wzywa chłopów, by nie rezygnując z walki o postulaty polityczne i o zajęcie w Państwie należnego im stanowiska, *kładli równocześnie podwaliny pod Polską Ludową od dołu.* Poza umacnianiem i rozszerzaniem Kół Stron. Ludowego po wsiach, winni świadli, uczciwi i wypróbowani ludowcy brać w swe ręce samorządy, kółka rolnicze, spółdzielnie i t. p. i pilnować w nich, by służyły istotnym interesom chłopskim.

13) Rada Naczelna wzywa zarządy powiatowe, by z większą energią przystąpiły do rozbudowy organizacji S. L. na terenach swej działalności.

14) Rada Naczelna przeciwstawia się kategorycznie wszelkim projektom totalizowania i biurokratyzowania wsi przez tak zwaną przymusową — powszechną organizację rolnictwa.

Złej struktury rolnej — bezrobocia wsi — nieopłacalności produkcji rolniczej i zadłużenia wsi nie usunie się rozbudową nowych biurokratycznych instytucyj i dodatkowym obciążeniem podatkowym na rzecz nowej armii urzędników, lecz ofiarną pracą świadomej swych zadań wsi, dobrowolnie zorganizowanej w własnych organizacjach rolniczych i spółdzielczych i prawdziwym demokratycznym samorządzie rolniczym.

Dopiero opracowanie szerokiego planu rolniczego i oparcie go na zorganizowanej i świadomej wsi, współpracującej na podstawie zaufania do kierowników życia gospodarczego Polski, mogłoby zmienić dzisiejszą katastrofalną sytuację wsi na lepszą.

W przemyśle transportowym brak należytej kontroli

Jesteśmy w Polsce świadkami szybkiego rozwoju przemysłu transportowego. Rozwój przemysłu transportowego nie odbywa się jednak w jakichś ustalonych normalnych formach. Korzystają z tego i żerują na tym nierzadko prawdziwie niebieskie ptaki. Jedynym celem takich jegomościów jest zysk, zysk jaknajwiększy. Mniejsza o to, jaką drogą osiągnięty.

W dziedzinie przemysłu transportowego brak właściwie ustawodawstwa. Operujemy wciąż prowizoriami, które często już w bardzo krótkim czasie po ogłoszeniu są nieżyciowe. I to ustawodawstwo, które istnieje w dziedzinie czasu pracy, czy też warunków pracy jest przez przedsiębiorców w najbrutalniejszy sposób łamane, albo w najlepszym razie obchodzone.

Staramy się braki te w ustawodawstwie uzupełnić układami zbiorowymi z przedsiębiorcami, lecz czelność przedsiębiorców jest tak bezgraniczna, że jednego dnia podpisują układ zbiorowy, a na drugi dzień już go nie honorują. Jeżeli zaś robotnik lub pracownik, objęty układem zbiorowym, odważy się zwrócić uwagę i żąda respektowania warunków, ustalonych w układzie zbiorowym, zostaje bez pardonu wyrzucony z pracy, jako buntujący innych; zostaje nazwany komunistą, albo w najlepszym wypadku otrzymuje wymówienie pracy.

Tutaj musi zabrać głos Inspekcja Pracy, która jest powołana do tego, aby swoim autorytetem zmusić przedsiębiorców do honorowania obowiązków, przyjętych w układach zbiorowych oraz do dopilnowania, aby były przestrzegane ustawy i zarządzenia władz państwowych.

Aby Inspekcja Pracy mogła ten obowiązek spełnić, musi posiadać: 1) znajomość przemysłu transportowego, 2) odpowiedni personel w postaci asystentów Inspekcji Pracy, 3) dostateczną ilość tych asystentów Inspekcji Pracy, 4) szybko pracujący aparat karny, 5) asystentów Inspekcji Pracy we wszystkich ośrodkach przemysłowych.

Tak, jak obecnie są te sprawy załatwiane przez Inspekcję Pracy, nie może być mowy o zahamowaniu nadużyć niesumiennych przedsiębiorców. Trudno jest wydostać asystentów dla przeprowadzenia inspekcji w przedsiębiorstwach, a jeżeli asystent zostanie ostatecznie wysłany na inspekcję, to często nie orientuje się w sprawach specjalnych transportowych, albo w najlepszym wypadku, jeżeli sporządzi protokuł — lata trwają zanim zostanie wyznaczona odpowiednia kara.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Transportowców R. P. zwracał się już kilkakrotnie do Ministerium Opieki Społecznej z wnioskiem o mianowanie w ważniejszych ośrodkach przemysłowych asystentów Inspekcji Pracy, obeznanych należycie z zagadnieniami przemysłu transportowego, takich asystentów którzyby mogli rozciągnąć należytą kontrolę i uzdrowić anormalne stosunki. Uzasadniając swoje postulaty Zarząd Główny Z. Z. T. przedłożył dowody, że obecny stan rzeczy, który można nazwać anarchią, godzi nie tylko w interesy pracowników, ale również w dobrze rozumiany interes publiczny.

Ministerium uznaje słuszność stanowiska ZZT., lecz tłumaczy niemożność realizacji naszych postulatów względami budżetowymi.

Naszym zdaniem względy budżetowe nie mogą tu być istotną przeszkodą, bo za zrealizowaniem naszych postulatów przemawiają względy na bezpieczeństwo publiczne i uszanowania ustaw i zarządzeń państwowych.

Nie ulega wątpliwości, że dokładna kontrola niesumiennych przedsiębiorców przez asystentów Inspekcji Pracy zmniejszyłaby wydatnie ilość zatargów strajkowych; w obecnym stanie rzeczy robotnicy bardzo często stawać muszą do walki w obronie łamanego brutalnie ustawodawstwa państwowego.

RUDOLF CYMERMAN,
Prezes Zarządu Gł. ZZT.

Refleksje

Nie zazdrośćcie im losu!

Nie mam żadnych uprzedzeń do Żydów. Ale gdyby mnie dziś ktoś spytał, czy chciałbym być Żydem, odpowiedziałbym: Nie, — za żadną cenę nie! I jestem przekonany, że taką samą odpowiedź dałby również p. premier generał Składkowski.

Przecież to straszne żyć w warunkach, w których ustawodawstwo gwarantuje wszystkim jednakowe prawa—i czuć, że wbrew temu jest się „tolerowanym" jak z łaski, — że się jest traktowanym jak zapowietrzony, — odosobnionym od społeczeństwa, jak trędowaty — dlatego tylko, że się urodziło Żydem. To straszne czekać, kiedy w końcu człowieka „wyemigrują" z rodzinnego miasta i ziemi — „dobrowolnie" czy pod przymusem — zależnie od tego, czy „międzynarodowe porozumienie" „pozwoli rozwiązać ten problem".

I czy w takich warunkach p. premier na serio może kazać zazdrościć polskim Żydom ich losu — dlatego, że nie jest on tak straszny, jak ich współplemieńców, siedzących w niemieckich obozach koncentracyjnych i uprzątających własnymi rękami i z własnych środków ślady pogromów i zniszczenia ich mienia? Pewnie,—tamtym jest jeszcze gorzej—i z pewnością zgodziliby się oni na los Żydów w Polsce,—ale z tego jeszcze nie wynika, by los ten był dobry i mógł spowodować zadowolenie i zazdrość.

Jeśli już jest tak, jak jest — to przynajmniej nie każmy zazdrościć Żydom polskim wiecznego uczucia niepewności jutra i codziennego deptania ich godności ludzkiej... A jeśli mamy już koniecznie ustalać los Żydów polskich na podstawie „PORÓWNANIA" — to pamiętajmy, że poza prześladowanymi Żydami niemieckimi, austriackimi i włoskimi, — poza Żydami berlińskimi, wiedeńskimi, czy budapeszteńskimi i mediolańskimi — są również Żydzi paryscy, londyńscy, amsterdamscy, brukselscy, a zwłaszcza nowojorscy, którym nikt nie wypomina, jako zbrodni, tego, że się urodzili Żydami — i którzy są traktowani w swych państwach, jak RÓWNI OBYWATELE.

Pojęcie „dobrego losu" i „szczęścia" jest... względne i niejednakowe.

n. t.

Do wszystkich robotników Polski; demokratów i pracowników umysłowych

Dnia 5 lutego 1939 roku rozegra się w Gdyni walka wyborcza o przyszłe oblicze Rady Miejskiej. Do wyborów stają O. Z. N. i Endecja jednej strony, a z drugiej jednolity i solidarny obóz robotniczy pod wodzą P. P. S. i Klasowych Związków Zawodowych.

Klasa robotnicza Gdyni występuje do walki z entuzjazmem i wiarą w zwycięstwo, ofiarność i zapał, jakie cechują cały nasz aparat wyborczy, pozwala nam być spokojnymi o wynik wyborów. Dzisiaj wyciągamy robociarską dłoń do wszystkich, komu jest droga przyszłość Gdyni, jako miasta, na które kierują się drapieżne łapy hitlerowskie, o przyjście nam z pomocą w walce wyborczej.

W tej przełomowej chwili gdy w Polsce odbywa się zwycięski pochód P. P. S. w walce samorządowej, Gdynia nie może pozostać w tyle.

Front faszyzmu ma wielkie zasoby pieniężne na walkę wyborczą, my oprócz zapału i entuzjazmu musimy zmobilizować środki materialne potrzebne na prowadzenie akcji.

Niech apel nasz znajdzie odzew w sercach Waszych!

Niech wiedzą wrogowie, że stać klasę robotniczą na wielką ofiarność, gdy chodzi o sprawę nas samych.

5-go LUTEGO GDYNIA BĘDZIE DRUGĄ ŁODZIĄ! GDYNIA NIE BĘDZIE POZNANIEM!

Nadsyłajcie ofiary na adres: Główny Komitet Wyborczy P.P.S. i Klasowych Związków Zawodowych, Gdynia, ul. Morska 98 m. 90, Leon Kulesza.

W Dobromilu

Wybory samorządowe w *Dobromilu* (Małopolska) zostały rozpisane. Tow. Władysław Węgrzynek miał zgłosić kandydatów P.P.S. w dwuch jednomandatowych okręgach. Policja zatrzymała tow. Węgrzynka i... przetrzymała go 31 godzin, po czym został uwolniony *bez żadnych kwestyj ani konsekwencyj.*

Tymczasem atiści... *minął termin zgłaszania kandydatów.*

* * *

Notujemy sam fakt. Chcemy wierzyć, że zainteresuje się nim Ministerium Spraw Wewnętrznych, skoro zapewnia, że pragnie wykonać ściśle okólnik p. premiera i ministra spraw wewnętrznych gen. Sławoja - Składkowskiego o czystości wyborów. Niestety, wydaje się, że słynne ongiś w dawnej Galicji „wybory starościńskie" nie mogą się ani rusz odczepić od obyczajowości niektórych tamecznych biurokratów. Trzeba więc, by wkroczyła „góra".

Na Górnym Śląsku

Wynik wyborów w hucie „Piłsudski"

Odbyły się wybory w hucie „Piłsudski" w Chorzowie. W hucie tej od wielu lat rządzi ZZP. W ostatniej Radzie Załogowej ZZP. posiadało aż 11 mandatów. Przy obecnych wyborach przepowiadali zjednoczeniowcy, że zdobędą 12 mandatów. Wynik był jednak zgoła inny, gdyż ZZP. poniosło duże straty.

Wynik jest następujący:

Lista (ZZP) głosów 1.728; mandatów 8 i 1 uzupełniający. (W ub. roku ZZP uzyskało 2 130 głosów i 11 mandatów); lista ZPZZ — głosów 578, mandatów 2 i 1 uzupełniający; lista Klasowego Zw. Metalowców — 376 głosów i 2 mandaty (w ub. roku 280 głosów i 1 mandat) Klasowy Związek zrobił więc duży postęp; lista ZZZ (Wróbel) — 187 głosów, bez mandatu; „Niepodległościowcy" — 273 głosy i 1 mandat.

Klasowy Zw. Metalowców może się poszczycić, że ze wszystkich list wyszedł najlepiej. Życzymy naszym radcom owocnej pracy dla dobra robotników.

Solidarność Anglosaska

a zaborczość państw dyktatorskich

Były attaché wojskowy ambasady niemieckiej w Waszyngtonie, kapitan marynarki Retzmann, w odpowiedzi na pytanie kontradmirała Hopmana co do polityki amerykańskiej pisał w kwietniu 1915 r. co następuje:

„na przyjaźń amerykańsko - angielską składają się stosunki osobiste, wspólny język i światopogląd, wpływ prasy, zależność niewykształconej większości od frazesu i od haseł oraz wspólne kapitalistyczne interesy. Nie powinniśmy przecież zapominać, że wojnę tę prowadzimy przede wszystkim przeciw pierścieniowi angielsko - francusko - belgijsko - amerykańskich kapitalistów, których celem jest monopol gospodarczej eksploatacji świata".

Wymieniwszy najważniejsze wspólne gospodarcze interesy amerykańsko - angielskie, wskazuje je jako podstawowe warunki proangielskich sympatyj wielkich mas w Ameryce.

Na co zaś liczy kapitan Retzmann?

„Naszym głównym atutem w grze jest Japonia, w Azji wschodniej szykuje się wielkie zawikłanie, które prędzej czy później musi prowadzić do wojny, a wówczas my będziemy mogli tej wojnie się przyglądać. Wydaje się, że stanie grupa Japonia — Rosja przeciw grupie Ameryka — Anglia. Wówczas kierownictwo obejmie Ameryka, a odśrodkowy rozwój państwa angielskiego szybko postąpi. Byłoby to dla nas politycznie olbrzymim odciążeniem, które dałoby nam czas i spokój dla rozbudowy naszej Rzeszy. Rozumiem przez to rozbudowę podwójną: gospodarczą naszej pozycji środkowo europejskiej i strategiczną na Atlantyku. Warunki wstępne ku temu musimy sobie stworzyć w traktacie pokojowym".

Pomijamy złudzenia kapitana Retzmanna co do roli Japonii w wojnie światowej, choć tajny traktat japońsko - rosyjski z 1916 r. wskazuje, że nadzieje niemieckiego dyplomaty wojskowego nie zupełnie były wówczas pozbawione sensu realnego. Lecz ocena wspólnoty angielsko - amerykańskiej jest po dziś dzień trafna, a przewidywania co do dywersji japońskiej przeciw Anglosasom stały się szczególnie aktualne dzięki funkcjonowaniu „światowo - politycznego" (według określenia Hitlera) trójkąta Berlin — Rzym — Tokio.

„Znaczenie wkroczenia Ameryki do wojny — pisał admirał von Tirpitz z końcem marca 1916 r. do hr. Hertlinga — jest *wielokrotnie przeceniane.* Bezpośrednia szkoda, któraby dla nas przez to powstała, *jest stosunkowo drobna*, i nie sądzę, żeby wskutek swej interwencji Ameryka mogła znacznie pogorszyć nasze szanse wojskowe wobec Anglii. Zresztą daremną rzeczą byłoby zamykać oczy, że *Ameryka chce naszej klęski* (podkreślenie Tirpitza). Wola ta wypływa zarówno ze wzmożonego jeszcze podczas wojny *sprzężenia (Vertrustung) angielskiego i amerykańskiego życia gospodarczego, jak także z obaw, które Ameryka żywi na przyszłość przed Japonią, które powodują, żeby angielsko - amerykańską wspólnotę (Gemeinbürgschaft) wobec tego niebezpieczeństwa mocno skonsolidować.*

Niemcy cesarskie *nie doceniły olbrzymiego* i wprost decydującego wpływu amerykańskiej interwencji zbrojnej na ostateczny wynik wojny światowej. Modne było wówczas w Niemczech słowo o Amerykanach, którzy nie mogą ani pływać, ani latać (die weder schwimmen noch fliegen können). Gdy zaś przyszedł dzień klęski na polach bitew i gdy doszło do kapitulacji Niemiec, wówczas zrozumiano, jak fałszywie do ostatniej chwili byli informowani nawet najwyżsi dostojnicy państwowi przez hazardera Ludendorffa, a jako wyraz oburzenia padło słynne, a zapomniane w dzisiejszych Niemczech słowo przywódcy konserwatystów pruskich, von Heydebranda: *„wir sind belogen und betrogen worden" (byliśmy okłamani i oszukani).*

Jeżeli te fakty dziś przypominamy, — to dlatego, *ponieważ zasadniczy stosunek między Stanami Zjednoczonymi, a Wielką Brytanią pozostał ten sam, ponieważ nadal istnieje jedność anglosaska, a ta solidarność co raz wyraźniej występuje wobec imperializmu Japonii i „Trzeciej" Rzeszy.* Jeszcze wypadki nie dojrzały do tego stopnia, żeby zapowiadać zbrojną interwencję Stanów Zjednoczonych w Azji lub w Europie. Ostatnie orędzie prez. Roosevelta, które jest jednym z ważnych ogniw w organizującej się opinii amerykańskiej i w przygotowaniach Stanów Zjednoczonych przeciw wojnie i *w razie wojny ze strony imperialistycznych potęg hitleryzmu i faszyzmu*, wskazało, jakimi środkami Stany Zjednoczone spodziewają się wystąpić skutecznie przeciw napastnikom prącym do wojny w celach zdobywczych.

„Sam fakt — oświadczył prez. Roosevelt — że nie chcemy, celem udaremnienia czynów zaczepnych, podejmować interwencyj zbrojnych, nie oznacza, że mamy się tak zachować, jak gdyby czynów zaczepnych w ogóle nie było. Słowa mogą być bezowocne, ale słowa nie są jedynym środkiem, żeby innym narzucić respekt przed poglądami ludzkości. *Jest wiele innych środków natury niewojennej, które są silniejsze i skuteczniejsze niż same słowa*".

Do tego orędzia wrócimy jeszcze przy innej sposobności. Było ono jednak tak doniosłe, że premier Chamberlain bezpośrednio przed swą podróżą do Rzymu, publicznie podkreślił wagę „uroczystych" słów prez. Roosevelta, widząc w nich nowy dowód, że „naród amerykański chce przypisywać demokracji wielką rolę w stosunkach międzynarodowych".

Od dłuższego czasu zwracamy uwagę na wszelkie ważniejsze objawy zainteresowania Stanów Zjednoczonych dla spraw pozaamerykańskich, dla Europy i „Trzeciej" Rzeszy w szczególności. Amerykańskie wystąpienia mają przeważnie charakter żywych manifestacyj w obronie wolności demokratycznych i religijnych, a przeciw przemocy ustrojów totalnych i dyktatorskich. Uważaliśmy i uważamy to zadanie informacyjne tym bardziej za nasz obowiązek, ponieważ z reguły te ważne oświadczenia amerykańskie, zwłaszcza w stosunku do „Trzeciej" Rzeszy, należą do owych „tekstów, które nas nie doszły". Mniejsza o to, że tego rodzaju artykuły nie podobają się ozonowej i totalizującej „Gazecie Polskiej", która nie może strawić „specjalnej żarliwości", z jaką „Robotnik" karmi swych czytelników „nadziejami" co do roli Stanów Zjedn. w wielkich demokracjach.

Nie możemy jednak pominąć opinii „Gazety Polskiej", że ... woroczne orędzie prezydenta U. S. A. posiadało charakter bardziej *„izolacjonistyczny"*, niż różne jego wystąpienia poprzednie, w których ujawniały się tendencje mniej lub bardziej bliskiego współdziałania z Anglią". Otóż „Gazeta Polska" uchodzi za organ i tubę M. S. Z. i musielibyśmy się na prawdę zaniepokoić tak błędną i fałszywą orientacją, gdybyśmy ją mieli przypisywać naszemu urzędowi zagranicznemu. Istnieje bowiem tylko jedna grupa mocarstw, która jest dość potężna, by utrzymać „Trzecią" Rzeszę w szachu i która w razie konieczności, dzięki swej przewadze, mogłaby złamać opór nie tylko Berlina, lecz także osi Berlin — Rzym. Tą grupą mocarstw są: Francja, W. Brytania i Stany Zjednoczone.

Takie lekceważenie lub choćby niedocenianie rozwoju stosunków amerykańskich jest ciężkim błędem. O ile bystrzejsi i lepiej poinformowani byli wymienieni wyżej admirał von Tirpitz lub kapitan Retzmann. A mimo to ich i tym podobnych fałszywa ocena szans amerykańskiej interwencji zaważyła na losach wojny światowej i przyczyniła się do katastrofy Niemiec. Na palcach jednej ręki policzyć można dyplomatów niemieckich, którzy jak książę Lichnowsky lub von Eckardstein, daremnie, jeszcze przed wybuchem wojny, przestrzegali przed antyangielską polityką Niemiec.

Za błędy dyplomatów narody często drogo muszą płacić. Sądzimy, że najbaczniejsza obserwacja stanowiska Stanów Zjedn. wobec spraw międzynarodowych, a w szczególności wobec „Trzeciej" Rzeszy powinna być uprawiana ze „specjalną żarliwością". *Niepowetowanym zaś błędem byłoby, gdyby Polska w chwili rozstrzygnięć nie znalazła się po stronie najpotężniejszej grupy mocarstw, t. j. wielkich demokracji Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji.*

BENEDYKT ELMER.

Wydzieranie sobie ofiary

Pomiędzy marszałkiem Goeringiem a szefem policji Himmlerem rozegrała się niedawno wielce osobliwa walka o życie byłego oficera Reichswehry.

Oficer ten z polecenia Goeringa przyjęty został na urzędnika w ministerium lotnictwa. Himmler oskarżył tego urzędnika, iż publicznie krytykował wysokie osobistości w partii, a ponadto miał on stanowić ośrodek reakcyjnej „jaczejki" w ministerium lotnictwa. Gestapo aresztowała urzędnika i osadziła go w więzieniu w Moabicie.

Gdy dowiedział się o tym Goering, uczynił on użytek ze swej władzy premiera pruskiego i polecił zwolnić więźnia z aresztu, przy czym nie tail się ze swym oburzeniem na Himmlera, który jednak nie wiele sobie z tego robił. Nakazał on powtórnie aresztować urzędnika i odwieźć go samolotem po za granicę Prus, do Stutgartu, gdzie — jak mógł sądzić — nie sięga już ręka pruskiego premiera Goeringa.

Goering wszelako wysłał w pogoń za samolotem dwa samoloty ministerium lotnictwa z rozkazem odbicia więźnia i sprowadzenia go z powrotem do Prus z tym, że gdyby zaszła konieczność, użycia przemocy, nie należy cofnąć się przed tym.

Wiadomość o tej walce o więźnia, o wzajemnym wydzieraniu sobie ofiary, doszła do Hitlera, który wezwał do siebie Goeringa i Himmlera i po przesłuchaniu obu, przyznał słuszność Goeringowi i nakazał zwolnić więźnia.

Nakaz wysłano do Stutgartu, skąd jednak przyszła odpowiedź, iż więzień został zastrzelony podczas usiłowania ucieczki.

Kanada jako kraj imigracyjny

Gdy się czyta, że Kanada, ta brytyjska Ameryka Północna, położona na północ od USA. leży pomiędzy 41 a 73 stopniem północnej szerokości oraz pomiędzy 57 a 141 stopniem zachodniej długości, to dane te nie ilustrują jeszcze w dostatecznym stopniu olbrzymich obszarów tego dominium brytyjskiego. Ale gdy powiemy, że 41 stopień szerokości przechodzi w Europie na linii Madryt — Neapol — Konstantynopol, 73-ci stopień przechodzi przez Nordkap i Spicbergen; to już wyobrażamy sobie wielkość obszaru Kanady z południa na północ.

Gdy zaś powiemy, że szerokość Kanady pomiędzy dwoma oceanami, t. j. Atlantykiem i Pacyfikiem odpowiada obszarowi ziemi pomiędzy Londynem, a Tomskiem w Syberii, to dopiero będziemy mieli pojęcie o wielkości tego kraju.

Kanada dzieli się na dziewięć prowincji: Nowa Szkocja, Nowy Brunświk, Wyspa ks. Edwarda, Quebec, Ontario, Manitoba, Saskaczewan, Alberta i Brytyjska Kolumbia.

Pomijając najbardziej północne części Kanady oraz ciągnące się na zachodzie pasmo Gór Skalistych, pozostaje jeszcze obszar leśny oraz prerie równy obszarowi Anglii, Niemiec, Francji i Włoch razem wziętych.

W preriach kanadyjskich żyją jeszcze rozproszone jakkolwiek nie tak zdziesiątkowane jak w U. S. A., resztki plemion Indian, pierwotnych mieszkańców Ameryki, jak Huroni i Irokezi — nazwy plemion znane nam z lat młodzieńczych, kiedy zaczytywaliśmy się powieściami Coopera, Maya i in.

Prerie mają glebę nader urodzajną i łatwą do uprawy. Pług może ryć bruzdę na przestrzeni wielu kilometrów, nie napotykając ani drzewa, ani kamienia. Prerie są przeto terenem posuwającej się naprzód kolonizacji, która z reguły trzyma się blisko linii kolejowej, zostawiając po bokach olbrzymie dziewicze tereny, nie tknięte jeszcze ręką ludzką.

Prerie kanadyjskie stanowią też miejsce uprawy słynnej pszenicy kanadyjskiej. 90 proc. całej produkcji pszenicy dają prerie, a miasto Winnipeg jako rynek tego ziarna przewyższa już dziś Chicago. O olbrzymich obszarach leżących w Kanadzie odłogiem świadczy, iż ZE 120 MILJONÓW HA. ZIEMI NADAJĄCEJ SIĘ POD UPRAWĘ, ZALEDWIE JEDNA PIĄTA CZĘŚĆ JEST UPRAWIANA.

Z powyższego wynika, że Kanada jako kraj par excellence rolniczy może być brana w rachubę jedynie dla imigracji chłopskiej. Gęstość zaludnienia Kanady przy 11 milionach mieszkańców wynosi po 1 mieszkańcu na kilometr kw., gdy średnie zaludnienie Europy wynosi 50 ludzi, w Niemczech (bez Austrii) 138, w Belgii zaś — 265 na jednym kwadr. kilometrze.

Rolnictwo kładzie swe piętno na całym życiu gospodarczym tego kraju i stąd się bierze, że Kanada liczy tylko 4 miasta z ludnością powyżej 100 tysięcy. Są to miasta Montreal, Toronto, Winnipeg i Vancouver.

Przemysł kanadyjski ogranicza się do młynarstwa, przeróbki nabiału, fabryk konserw, tartaków, fabryk papieru i celulozy. W ostatnim czasie rozrósł się znacznie przemysł gumy i w tej gałęzi przemysłu Kanada zajmuje już dziś czwarte miejsce w świecie. Przemysły metalowy i włókienniczy, których 80% koncentruje się w prowincjach Quebec i Ontario, są jeszcze młode, nie pokrywają nawet zapotrzebowania wewnętrznego. Dla robotników — emigrantów w Kanadzie nie ma dziś żadnej możliwości znalezienia pracy.

Możliwość dla imigracji rolniczej istnieje także tylko w teorii, gdyż Rząd kanadyjski reguluje zarówno produkcję zboża, głównego artykułu wywozu Kanady jak i ruch migracyjny ludności. **B.**

Brunatni bonzowie

zabezpieczyli swe pieniądze

W dni wrześniowe, gdy nad światem zawisła niepewność, czy uda się utrzymać pokój, niemieckie kasy oszczędności zawiesiły wypłaty. Nikomu feniga nie wypłacono, ale dygnitarze hitlerowskiego reżymu zawczasu wycofali swoje wkłady. Na zgromadzeniach publicznych wołali „Heil Hitler!", ale w głębi duszy obawiali się skutków awanturniczej polityki Rzeszy.

Na zjeździe sekretarzy austriackich zglajchszaltowanych spółdzielni, nowy kierownik i przewódca szturmowego oddziału Kroyer publicznie napiętnował tych „brunatnych" bonzów, którzy odmówili robotnikom wypłaty zaoszczędzonych groszy, sami zaś w tych krytycznych dniach podnieśli większe sumy, to znaczy, że w godzinie rozstrzygnięć za najważniejsza uważali swe pieniądze.

Pisze o tym wiedeński „Völkischer Beobachter" z dn. 27 listopada r. z.

Najwyższa szarża w brunatnym reżymie nie podnosiła pieniędzy w dniach krytycznych. Panowie ci mają już od lat swoje konta w zagranicznych bankach.

Wśród poetów

Bolesław Leśmian. Dziejba leśna. Zebrał i do druku przygotował Alfred Tom. Warszawa, J. Mortkowicz, 1938; str. 96.

Zbiór p. t. „Dziejba leśna" zawiera część puścizny pośmiertnej zmarłego w r. 1937 poety. Znalazły się tu, z małemi wyjątkami, utwory przeważnie późniejsze, nowsze, do żadnego z wydanych dotychczas trzech zbiorów Leśmiana nie włączone. Wydawca podzielił zawartość tomu na kilka części, opierając się na tematyce; nie zasadzie podziału: mamy więc utwory o charakterze wspomnieniowym i krajobrazowym po ziemi erotyczne, wiersze refleksyjnością metafizyczną zabarwione, wreszcie — fragment dramatyczny „Dziejba leśna", nacechowany właściwą Leśmianowi symboliką funebralną.

Leśmian — jak to czyni zwykle poeta prawdziwy — „śpiewa swoją ze światem niezgodę" — i w wierszu „Niegdyś dom mój ochoczy"... tak się spowiada:

„Niegdyś dom mój ochoczy i świat za dąbrową,
Porzuciłem, by dachu nie mieć ponad głową...
I biegłem tam, gdzie burza, mrok i zawierucha,
By serce niepokoić i narazić ducha —
Tak się chciałem utrudzić i krwią własną zbroczyć,
Żeby istnieć wbrew sobie i ból swój przekroczyć."

Istniejąc „wbrew sobie" i przekraczając ból własny, chroni się Leśmian w tajemne rezerwaty zaświatowości, zrywa z materią realności dotykalnej, kieruje pęd twórczej wyobraźni ku wąskim i zamglonym rubieżom, gdzieś — pomiędzy snem i jawą, bytem i niebytem. Ale i tam, w tych odległych od przyziemności krainach, w tej poetyckiej dziedzinie jakby czwartego wymiaru, gdzie poetę widmo nieukoju, bo — jak mówi w pięknym i charakterystycznym dla się wierszu „Pogrzeb Don Juana" — nawet śmierć, „świat trosk mogilnych" jest światem, „gdzie pierwszą ułudą jest ostatnie tchnienie"...

Oryginalność pomysłów i obrazów poezji leśmianowskiej stanowi jej wyróżniającą i naczelną cechę. Zapewne, w tych pomysłach trafi się gdzieniegdzie akcent sztuczności, uporczywa ich makabryczność, zagrobowość może sprawiać czasem wrażenie pisarskiej manlery, a stylizacje motywów ludowych wydadzą się nieraz zbyt kunsztowne i rafinowane — z tym wszystkiem jednak niepodobna zaprzeczyć, że w poezji Leśmiana bije puls rzetelnej i wzniosłej inspiracji, że poezja ta jest zjawiskiem odrębnem i wyjątkowem, jeśli chodzi o czystość, poddawczość i muzyczność strofy, o szczególną kondensację treści i nastroju. Na fundamencie tych wartości spoczywa trwałość pozycji twórczej Leśmiana w lirvce polskiej, pełnej przecież skarbów nieprzebranych, wzorów wspaniałych, trudno osiągalnych. By uprzystępnić i zilustrować rodzaj liryki Leśmiana, przytoczę jeszcze z „Dziejby leśnej" taki ośmiowiersz (bez tytułu) doskonale charakteryzujący osobliwą nastrojowość i chwyty pisarskie poety:

„Mrok na schodach. Pustka w domu.
Nie pomoże nikt nikomu.
Ślady twoje śnieg zaprószył,
Żal się w śniegu zawieruszył.
Trzeba teraz w śnieg uwierzyć
I tym śniegiem się ośnieżyć —
I ocienić się tym cieniem
I pomścić tym milczeniem".

Jan Śpiewak. „Wiersze stepowe". Warszawa, F. Hoesick, 1938; str. 40.

Psycholog niemiecki, Ernest Kretschmer w swej głośnej książce „Ludzie genialni" bada m. in. źródła i drogi twórczości lirycznej, dochodząc do wniosku, że liryka „czerpie swe soki żywotne w sposób dostrzegalny z młodzieńczej erotyki, a tym samym z grupy uczuć egzaltowanych". Teza ta jest do przyjęcia, z poprawką jednak, że nietylko erotyka, ale i inne kompleksy przeżyć i uczuć młodzieńczych zasilają i kształtują strumień twórczości lirycznej, i że pojęciem młodzieńczości obejmiemy również wcześniejsze, t. j. dziecięce, studia rozwojowe jednostki.

Poezja Jana Śpiewaka wydaje mi się interesującym i wymownym dowodem słuszności tezy powyższej. Autor „Pieśni stepowych" pozostaje najwyraźniej pod przemożnym i niewolącym wpływem wspomnień i doświadczeń wieku chłopięcego, tkwi całą swą psychiką we wciąż żywej, niezobjektywizowanej jeszcze krainie przeszłości młodzieńczej i choć pragnąłby pójść „drogą swej drodze naprzeciw" — nie może się jednak wyrwać z oplątującej go sieci przebytych już w czasie lecz niewygasłych w pamięci zdarzeń i obrazów.

Ta „przeszłościowość" tematyczna, dająca się zresztą wyczuć z mniejszym lub większym wysiłkiem w twórczości lirycznej w ogóle (choć przybiera nieraz formy bardzo skryte i zawiłe) nie przesądza, oczywiście, sprawy wartości liryki Śpiewaka i jej ciężaru gatunkowego. Z satysfakcją stwierdzić należy, że — pomimo widocznego jeszcze braku artystycznego samoopanowania i nadmiernie wyraźnego nadmiaru skłonności czysto werbalistycznych, mamy tu do czynienia z twórczością szczerą w ogólnym wydźwięku, legitymującą się własną prawdą i potrzebą wewnętrzną.

Bliski pod względem formalnym t. zw. awangardzie, Śpiewak nie zatrzymuje się przecież na eksperymentatorskich etapach poetyckiego formalizmu, lecz z wyników doświadczeń bierze to, co brać można i należy, podporządkowując zdobycze technicznego nowatorstwa swoim własnym celom i dążeniom.

Wypada podkreślić, jako rys znamienny, szczególną dynamiczność, płynność i ruchliwość obrazowych elementów liryki Śpiewaka. Wszystko tu jest niemal ciągle w ruchu, wszystko ożywia się z woli i inwencji poety, wszystko ulega nieokończącej się poetyckiej metamorfozie.

W wierszu p. t. „Rodzice" ojciec i matka poety zmieniają się „w krogulca i w sowę"; gdzieindziej — „mokradła szumią", „góry kroczą zwolna", młyn „miaska w mroku wiatrakami", „ogród uczciwe", nawet — okno „wybucha w górę, wzbija się jak orzeł"... Niekiedy odczuwamy jakby nadmiar i natłok tej retoryki, stłoczenie metafor, obrazów, porównań, zaciera jasność dominanty wiersza. Ale takie marnotrawstwo słowne — to rzecz zwykła i charakterystyczna dla lirycznych początków. Wyrasta się szybko z tych „chorób dziecięcych", zwłaszcza gdy tak jak to jest u Śpiewaka — nie brak świadomej woli i rzetelnych kwalifikacyj twórczych.

BOLESŁAW DUDZIŃSKI

Zasadnicze orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego

Brak przepisów wykonawczych nie może mieć wpływu ograniczającego uprawnienia emerytalne

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał zasadnicze orzeczenie L. rej. 355/37 w następującej sprawie:

Gertruda Hajdukowa, wdowa po ś. p. Emanuelu, pracowniku biurowym Dyrekcji Kolei w Katowicach wniosła do Dyrekcji o przyznanie zaopatrzenia wdowiego i sierocego. Prośby tej Dyrekcja w Katowicach nie uwzględniła, twierdząc, że mąż jej nie osiągnął do dnia śmierci 5 lat wysługi emerytalnej, oraz że przyczyną śmierci nie był nieszczęśliwy wypadek z powodu służby. Ponieważ do wysługi emerytalnej nie zaliczono okresu nieetatowej służby kolejowej od 1 stycznia 1923 r. do 31 lipca 1932 r., opłacanej składkami ubezpieczeniowymi do Kasy Emerytalnej dla robotników Kolei Państwowych b. dzielnicy pruskiej, przekazanymi jednak na podstawie art. 118 ust. 3 dekretu Prezydenta R. P. z dnia 24.XI.1927 o ubezpieczeniu pracowników umysłowych Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w Chorzowie, Hajdukowa wniosła odwołanie do Min. Komunikacji, które odwołania nie uwzględniło.

Przeciw decyzji Min. Komunikacji wniosła Hajdukowa przez pełnomocnika adwokata dra Bronisława Fellera w Krakowie skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który wyrokiem L. rejestru 355/37 uchylił zaskarżone orzeczenie Min. Komunikacji, jako niezgodne z prawem, i zarządził zwrot wniesionej opłaty. W motywach Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że zarzuty skargi w istotnej swojej treści są uzasadnione, albowiem w myśl postanowień art. 120 i art. 5 rozporządzenia Prezydenta R. P. z 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, obowiązującego od 1 stycznia 1928, Zakład Ubezpieczeń Społecznych został zobowiązany do przekazania właściwej instytucji, a więc w niniejszym wypadku przedsiębiorstwu „PKP", składek ubezpieczeniowych, wobec czego należy uznać, że został spełniony warunek bezpłatnego zaliczenia do wysługi emerytalnej okresów, opłaconych składką ubezpieczeniową w myśl przepisów o powszechnym ubezpieczeniu społecznym. Składki te podlegały przekazaniu na rzecz przedsiębiorstwa „PKP" przez daną instytucję ubezpieczeniową. Sporne okresy służby zmarłego męża skarżącej, za które składki zostały przekazane do Zakładu Ubezpieczeń w Chorzowie przez Kasę Emerytalną, jak również opłacone składkami bezpośrednio do tegoż Zakładu, podlegają zaliczeniu do wysługi emerytalnej, mimo nie wydania szczegółowych przepisów o przekazywaniu składek, zapowiedzianego w ust. 7 art. 120 rozporządzenia z 24.XI.1927. Brak bowiem takich przepisów wykonawczych, jako okoliczność dotyczącą wzajemnego stosunku do siebie danej instytucji ubezpieczeniowej i przedsiębiorstwa „PKP", nie może już mieć wpływu ograniczającego uprawnienia emerytalne pracowników PKP w stosunku do przedsiębiorstwa PKP, nie jest więc trafne powoływanie się władzy w tym względzie w odpowiedzi na skargę na wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z 12 czerwca 1936 do L. rej. 6685, odnoszący się do innego stanu faktycznego i prawnego. Ponieważ władza pozwana oparła zaskarżone orzeczenie na mylnej wykładni przepisów ustawowych Najwyższy Trybunał Administracyjny orzeczenie to, jako niezgodne z prawem, uchylił i zarządził zwrot skarżącej wniesionej opłaty.

Pożar dwuch samochodów

Z Szubina donoszą, że na ulicy samochód osobowy stanął nagle w płomieniach, z których w ostatniej chwili zdołał wyskoczyć kierowca, odnosząc lekkie obrażenia. Samochód spłonął doszczętnie.

Na szosie pomiędzy Wójcinem a Kozuszkowem w pow. mogileńskim nastąpił wybuch benzyny w samochodzie ciężarowym Lloydu Bydgoskiego, którym przewożono 4,000 kg. papieru i 200 kg. siatki szpagatowej.

Wiadomości z całej Polski

DLA 70 zł. ZABIŁ PRZYJACIELA

Przed Sądem Okręgowym w Tarnowie stanął Henryk Pałka, oskarżony o zamordowanie swego przyjaciela, któremu zrabował 70 zł. Pałka został skazany na dożywotnie więzienie.

KASZUBSKA WIOSKA ZELEKTRYFIKOWANA WŁASNYMI SIŁAMI.

Mieszkańcy kaszubskiej wioski Borowy Młyn postanowili wyzyskać doskonały spad wody rzeki Gwiazdy i zainstalowali na niej turbinę, która porusza dynamomaszynę. Wynik prób jest bardzo dobry. Na wiosnę cała wioska będzie zelektryfikowana.

NOWE BLOKI MIESZKALNE W GDYNI.

Na Grabówku przy ul. Morskiej oddano do użytku 4-ty blok mieszkaniowy w osiedlu robotniczym T. B. O. Nowy blok zawiera ogółem 78 mieszkań. Celem przyczynienia się do dalszego złagodzenia głodu mieszkaniowego wśród warstwy robotniczej, T. B. O. buduje obecnie również przy ul. Morskiej 5-ty blok mieszkaniowy, który oddany zostanie do użytku w jesieni b. r.

SKAZANIE OSZUSTA

Sąd okręgowy w Wilnie skazał Leona Szauiera na dwa lata więzienia za wyrabianie uniwersalnego płynu do czyszczenia metali i sprzedawanie go w cenie 10 zł. za butelkę.

Po przeprowadzeniu analizy okazało się, że płyn zawiera trujące substancje i był szkodliwy dla zdrowia, a metali nie czyścił. Sprytnego fabrykanta, który był już nie jednokrotnie karany za oszustwa, odprowadzono z sali sądowej do więzienia.

WYKRYCIE TAJNEJ FABRYKI BRONI MYŚLIWSKIEJ.

W wyniku przeprowadzonej rewizji policja kielecka wykryła tajną fabrykę broni myśliwskiej, mieszczącą się w zabudowaniach Stanisława Ciszka na przedmieściu Barwinek pod Kielcami. W czasie rewizji policja odnalazła dwie dubeltówki, 15 luf od dubeltówek, trzy lufy do flowerów, 10 zamków do dubeltówek, oraz większą ilość drobnych części broni myśliwskiej i duży zapas amunicji. Z posiadanych części Ciszek fabrykował dubeltówki, które następnie sprzedawał okolicznym kłusownikom i złodziejom, od których część sprzedanych dubeltówek odebrano. Ciszka aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

PROJEKT NOWEJ SZOSY GÓRSKIEJ CZORSZTYN — SZCZAWNICA

Dzięki przyłączeniu do Polski części Pienin wraz z wioską Leśnicą nabiera aktualności sprawa budowy szosy z Czorsztyna przez Pieniny do Szczawnicy. Projektuje się przeprowadzenie tej szosy przez wszystkie najpiękniejsze punkty widokowe na Pieniny i Tatry. Ze względu na wysokie wartości krajobrazowe tej okolicy, droga ta stanie się niezawodnie najpiękniejszą szosą górską zachodnich Beskidów. Po wybudowaniu jej ruch kołowy na drodze pienińskiej nad Dunajcem byłby zamknięty i służyłaby ona odtąd wyłącznie jako aleja spacerowa.

Tabela wygranych

9 dzień ciągnienia IV klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 zł. na nr. 110183
15.000 zł. na n-ry: 100937 143672
10.000 zł. na n-ry: 16992 55457
5.000 zł. na nr. 47740
2.000 zł. na n-ry: 2631 4130 11012 13024 13161 15501 21166 30914 37247 39045 39080 42677 52986 68051 90908 110425 112364 116594
1.000 zł. na n-ry: 26716 35042 37272 38359 41090 44289 49063 49241 50382 50965 66787 71024 79367 81361 93785 95069 99147 101075 104115 111015 116113 120168 125185 125695 126740 128016 135800 142024 156172

PO 250 ZŁOTYCH

20 187 220 89 317 581 704 16 [illegible]
49 900 1050 112 44 67 230 62 73 334
67 443 551 680 742 812 60 80 2153
88 351 62 512 632 40 719 38 838 3232
56 72 241 436 544 79 658 713 27 4069
231 345 497 548 54 91 620 738 824
41 924 5069 311 476 81 88 732 73 889
900 60 93 6144 260 350 428 538 634
781 344 26 74 7082 306 50 413 529
679 925 8022 161 206 09 302 407 13
853 738 830 901 9138 43 72 219 401
705 10245 58 333 49 476 522 601 11
763 889 804 24 25 11060 242 367 451
63 81 538 685 822 943 12145 73 283
92 [illegible] 477 [illegible]
[illegible] 461 [illegible]
223 523 661 768 15019 121 229 97 426
655 729 874 [illegible]045 144 286 426 719
64 800 37 927 73 17064 124 53 402 505
678 731 854 935 18041 128 311 418 38
636 96 829 35 66 978 84 19135 346
471 515 43 614 81 730 832 937 20216
[illegible]
196 219 317 439 [illegible]
22006 19 106 213 [illegible]
31 109 91 314 96 566 610 70 99 829
24191 290 95 382 428 503 687
25156 261 347 99 444 560 690 714
34 72 26001 112 13 25 207 98 394 663
70 759 27006 104 71 281556 28037
225 80 319 595 29033 355 58 93 546
56 79 820 704 96 824 902 63 67 30068
85 178 96 273 82 412 24 68 572 522
[illegible] 98 31006 243 94 327 598 682 822
32152 241 630 709 20 874 991 95
33056 213 395 445 604 72 820 34024
150 575 655 810 35163 82 99 338 416
43 56 609 850 36068 186308 44 56 400
39 657 58 98 799 848 37052 122 40
274 304 75 404 42 528 96 684 774
854 926 75 38209 27 319 93 475 605
69 704 834 39038 97 127 55 79 204
366 543 675 784 868 87 98 871 40115
47 84 233 35 307 625 88 792 959 72
41032 87 [illegible] 74 214 37 99 330 627
[illegible]
41 43 110 39 66 284 86 342 471 548
640 84 874 92 991 44068 236 522 457
99 347 54 87 915 45029 48 326 435
75 99 326 618 728 46 84 817 915 48
[illegible]
538 653 84 735 823 960 48139 65 91
267 332 602 48 744 834 934 56 49014
30 116 67 242 324 564 611 735 902 51
50047 149 216 374 98 552 80 83 618
56 999 51029 59 122 34 215 16 525
652 56 814 55 63 969 52080 129 250
319 725 810 80 94 53237 438 50 677
91 729 812 82 956 54194 255 325 32
571 96 615 51 716 55060 168 71 231
338 41 411 510 15 790 904 81 56015
305 430 733 53 855 909 57227 429
92 99 592 733 950 58056 55 119 32
245 94 942 40059 502 99 616 764 82
809 20 59025 41 72 169 79 271 82 731
939 60019 187 205 25 92 447 513 96
674 844 92 922 61029 41 83 516 722
61 83 932 38 62037 45 182 256 567
641 817 25 914 63040 48 115 247 53
67 404 517 726 53 841 86 64058 109
43 262 358 448 541 629 41 98 804 94
983 65021 508 613 812 70 66513 43
[illegible] 862 [illegible] 90 [illegible]034 126 211
49 328 81 473 518 62 78 669 824 979
[illegible] 68 [illegible] 601 [illegible]
69231 78 94 376 634 840 44 70048 87
296 596 681 756 811 71013 18 102 36
202 08 543 54 92 632 51 842 948 72076
99 260 334 71 418 563 99 896 73075
210 383 412 44 82 538 82 718 22 24
74011 42 88 228 770 862
75452 81 511 28 731 83 850 80
76247 325 6[illegible] 546 64 650 84 716 [illegible]
77252 97 396 432 74 600 3 40 [illegible]
78491 502 11 47 704 13 932 78 79040
58 210 445 629 790 872 80070 122 280
411 14 537 43 728 848 87581058 146
324 48 414 529 810 11 906 96 82100
38 75 321 469 787 927 83067 177 438
524 45 856 70 95 84249 460 65 70
579 613 20 988 85035 57 124 48 286
51 380 709 37 596 86001 609 96 742
819 27 946 87003 130 204 22 314 97
469 93 525 967 88008 81 169 78 226
[illegible] 949 89097 225 420 91
90057 231 309 20 464 85 87 5772
[illegible] 50 998 91882 444 82 697 [illegible]
[illegible] 925 92038 42 146 829 4288 545
[illegible] 53 69 93032 111
297 404 12 87 579 81 667 734 84 878
[illegible]
[illegible]8 82 365 514 [illegible] 900
[illegible] 65 77 521 713 822 [illegible] 929
97103 45 90 295 460 890 98102 57
361 87 474 601 728 800 932 64 91
[illegible] 68 545 008 90 91
[illegible]
100085 119 89 94 216 26 59 70 99
350 83 475 79 568 101103 60 290 324
80 449 554 67 617 74 781 94 95 871
927 47 80 102106 486 609 66 784 838
103311 497 574 653 701 96 97 979
104647 74 108 300 1 35 49 427 693
764 884 901 105131 47 60 98 232 435
514 803 106103 463 84 818 41 49 915
107151 89 265 340 463 536 48 639
87 743 44 855 975 108458 95 529 42
616 19 756 936 109055 119 34 58 224
362 433 575 609 36 749 879
110052 55 85 117 268 328 408 66
505 659 794 870 998 111247 74 77
442 63 638 64 775 80 848 990 112046
62 87 104 88 312 15 674 841 90 86
901 [illegible] 113090 129 87 207 8 359
[illegible] 704 815 27 76 114085 61 102 216
351 115229 69 339 61 88 977 85
116123 342 452 745 903 57 117016
212 95 31 520 66 11815 269 5607 28
52 613 43 73 750 91 935 119369 419
[illegible] 562 721 24 [illegible] 959
120157 59 320 52 53 56 401 11 24
518 82 659 81 756 69 967 121297 417
38 624 55 701 841 94 933 65 95
122226 64 89 318 44 575 92 651 793
903 61 123022 61 154 87 205 62 [illegible]
70 539 40 44 658 714 17 46 853
124080 118 21 72 242 72 344 438 517
18 662 125022 59 78 419 66 600 70
957 71 83 126070 308 19 20 409 47
54 59 548 777 950 127168 440 562
656 701 64 919 128253 314 24 62 71
617 58 129019 90 178 86 455 73 87
96 537 600 26 54 824 130102 28 89
200 79633 789 941 22 55 131093 183
49 321 442 46 68 71 83 546 657 760
62 872 953 66 132008 45 258 76 590
610 44 876 93 133079 87 304 412 507
27 79 616 45 772 78 836 932 40 13401
20 62 65 133 37 73 204 94 333 400
571 777 135137 219 442 91 629 70
714 24 136045 181 293 368 431 62
530 820 44 53 87 65 939 137170 287
807 496 662 92 746 69 850 138037
95 220 420 584 680 748 58 [illegible]
[illegible] 63 483 98 511 [illegible]
[illegible] 959
140078 19 40 71 [illegible]
830 29 33 141018 120 73 389 87 585
[illegible]
[illegible] 726 917 87 143378 507 853
55 911 144080 99 268 624 800 35 74
76 928 145122 214 333 39 492 513
19 46 619 40 779 89 880 146185 288
310 68 82 404 82 552 57 619 26 880
954 147057 63 192 264 301 30 471
[illegible] 953 148013 172 222 94 [illegible]
[illegible] 84 713 837 921 67 149107 2
234 879 724 836 92
150025 348 419 633 60 61 703 37
58 861 151020 99 107 63 226 498
527 629 864 71 152002 116 276 395
424 511 630 47 703 153019 97 179
442 90 504 600 747 81 874 974
154204 404 15 50 646 659 59 716 72
56 97 989 155220 [illegible]
18 980 156026 75 151 228 331 486
51 580 664 881 93 157022 145 255
390 416 25 87 516 633 77 951 158010
44 142 [illegible] 871 978
159040 66 72 164 335 567 76 664 83

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH

199 437 503 663 81 1252 619 [illegible]
628 42 2175 215 552 606 752 78 832
923 3372 479 546 970 4076 75 133
37 377 430 518 732 905 5105 250 417
960 77 6484 556 7101 235 430 682 709
[illegible] 8122 96 274 392 588 44 67 761
[illegible]
[illegible] 407
650 781 878 985 12082 335 604 721
[illegible] 81 12011 920 57 14322 427 608
15319 53 573 677 801 99 934 16376
415 33 517 686 57 840 81 17051 373
601 [illegible] 824 48 18131 53 413 132 787
[illegible] 19087 677 750 20935 21270 534
679 869 22289 417 612 82 776 68 851
74 954 23334 562 854 24127 38 54
229 362 467 87 722 993 25117 236 408
631 801 26029 118 346 48 501 [illegible]
872 [illegible] 77 27669 28058 378 624 758
29559 935 96
30023 58 206 436 67 677 745 31227
502 78 798 270 73 32094 149 210 82
642 85 731 981 33023 59 368 504 35
40 42 609 87 981 34015 29 248 841
73 611 56 35071 360 470 608 6085
270 325 55 98 758 94 866 950 37086
95 166 92 478 651 99 79 701 809 027
38365 684 793 800 964 83 39076 203
348 90 462 824 40431 647 767 827
61 41014 557 96 42339 71 536 43092
213 23 352 437 811 947 44058 73 259
226 818 35 94 970 45028 49 148 203
461 904 46550 63 731 64 47015 143
345 506 79 641 764 844 78 48092 213
[illegible] 26 [illegible] 81 49122 [illegible] 404
87
50406 317 42 51065 85 97 318 85
87 508 820 30 942 52008 57 722 949
53163 215 389 601 98 819 54190 99
207 343 57 453 56 71 564 711 918 66
55108 821 56200 423 764 85 86 836
92 96 57459 668 91 978 58180 334
51 402 670 72 59067 239 468 569 723
63 98 885 908 92 60036 398 486 578
81 679 705 61066 249 47 81 420 87
703 62041 106 41 291 422 507 40 722
842 971 63068 521 709 855 906 64252
519 791 65280 643 [illegible] 710 66107 770
74 91 94 67100 236 357 454 55 620
847 68201 365 615 763 98 870 955
69228 75 316 443 65 545 746 984
70152 98 412 949 57 71217 788 896
72326 484 87 797 73016 594 392 527
74257 713
75058 248 81 321 408 960 61 76144
226 76 343 473 506 721 28 54 869
94 960 77077 187 225 347 407 21 88
587 694 729 997 78014 109 58 71 214
52 63 96 477 513 660 793 831 56 97
79000 42 427 556 637 50 71 88 701
71 544 78 80059 85 108 58 83 206 338
80 510 82 613 25 701 18 924 72 77
81002 79 183 298 489 642 45 730 34
82066 188 243 309 490 637 759 890
944 83043 152 59 701 4 42 50 846
84083 61 365 746 804 975 80020 73
141 339 456 992 86045 75 117 281
347 401 29 77 753 87012 145 202 59
508 776 827 38 79
88047 170 314 59 586 648 802 19 89000
274 382 552 81 605 776 90062 151 297 321
36 409 744 878 910 91100 9 668 909 92139
211 47 350 447 555 923 93231 395 521 84
637 78 84 94007 84 236 332 415 517 66
977 86 95030 132 242 407 59 897 96086
871 104 620 77 883 930 97166 279 367
613 755 95 98062 30 207 49 72 623 761
804 20 40 939 99105 82 278 392 559 73
[illegible]
100139 206 37 79 839 101375 572 619
705 102252 514 698 103021 172 732 41
104164 255 71 308 18 515 629 86 895 919
105252 334 592 906 95 106 121 270 610
107113 294 521 681 894 109043 55 290
890 109115 37 415 44 936 95 110032 566
817 914 80 37 111147 74 97 393 631 999
112028 29 441 709 113118 308 454 76 83
114167 328 511 640 889 115102 399 404
605 831 117145 98 792 923 118167 422
683 812 940 84 119496 739.
120078 344 73 458 74 931 59 121330 58
494 553 71 663 719 852 987 122059 90
522 761 973 123202 306 517 79 533 94
783 804 929 124468 709 98 939 125046
81 94 347 420 554 729 38 892 912 65
[illegible]
[illegible] 35 54 [illegible] 74 [illegible]
129303 13 424 [illegible] 22 130101 291 311 40
597 626 64 782 890 131097 268 388 875
929 39 132145 348 573 75 133054 253 320
48 870 902 134100 75 513 95 767 889
135172 303 920 136254 303 920 136254
385 597 960 137163 303 12 85 476 673 852
918 138295 312 581 635 90 836 933 48
139147 225 343 85 590 614 34 91 724 77
140028 40 258 400 772 811 974 141110
246 385 465 570 94 693 851 983 142077
663 736 81 143070 175 463 759 875 144054
125 328 671 986 146033 118 341 777 957
147633 148118 304 93 417 636 92 880
149748 852 150125 207 333 954 151494
661 152090 128 859 153354 673 929 154293
543 886 955 155186 253 98 760 986 157060
164 735 913 158385 468 595 865 929
159144 340 604 40 42 806.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 zł. na nr. 85912
25.000 zł. na nr. 108285
20.000 zł. na nr. 29536
15.000 zł. na nr. 41571
10.000 zł. na nr. 128428
5.000 zł. na n-ry: 23492 30708 40090 50016 84423 106759 124779
2.000 zł. na n-ry: 29269 34413 43704 67275 71465 82033 83961 84272 92182 97685 105667 111203 120677 123460 134539 155277
1.000 zł. na n-ry: 15035 17157 20267 26625 27678 29432 31278 35944 43860 43875 43950 48403 48408 49140 49273 53468 59076 67636 77095 77703 84109 84390 85429 91789 92555 92564 93925 98922 114085 118102 120249 120490 121382 124098 129525 130888 131409 [illegible] 49524 [illegible]

PO 250 ZŁOTYCH

203 445 549 844 68 1158 223 708
44 2131 3124 368 441 742 4542 [illegible]
789 5112 357 62 476 726 816 6136 304
596 787 900 80 7324 42 485 513 49
649 8071 484 661 9230 97 309 451
78 642 920 9066 257 423 602 11087
524 93 715 77 12060 97 222 67 877
13077 224 340 477 963 14073 391 97
763 77 827 15165 330 404 660 84
744 75 16160 83 209 90 838 17112
64 288 593 839 929 18016 19061 147
94 431 721 993 20199 272 89 21031
93 179 796 605 28 84 22351 61 429
61 664 837 928 23420 682 722 24218
20 527 77 746 47 840 70 25223 314
45 461 508 699 932 26005 44 83 169
618 923 27065 295 758 842 28025
28 413 82 704 51 28239 474 92 516
812
30005 72 77 182 84 226 45 78 301
408 671 31475 946 32002 33 189 335
851 33081 256 346 470 34301 403 802
45 917 35111 336 36104 92 308 305
498 741 37153 642 750 823 38208
61 761 877 39175 307 438 70 [illegible]
73 84 882 40258 335 [illegible]
41305 416 785 [illegible] 432 679
[illegible] 84
[illegible] 55
243 46149 632 744 53 47156 [illegible]
48033 90 135 230 99 706 882 975
49029 32 133 270 398 621 [illegible]
50486 894 922 51205 777 849 988
52267 347 433 520 41 53361 414 670
849 959 98 54154 [illegible]
413 38 744 71 56072 267 842 99
57001 485 895 58134 249 364 427 811
781 941 49 51 95 59559 85 60051 240
551 991 61084 265 662 894 62356 426
63012 133 289 386 419 678 81 64154
304 851 65235 67 373 424 588 [illegible]
66000 383 87 660 67007 121 327 439
960 68297 802 69290 759 816 35
70136 426 534 67 630 707 924
71172 262 512 81 871 72016 66 78
122 63 67 870 502 628 778 859 73158
92 318 443 540 858 74202 377 785
75248 81 75276 473 506 754 869 980
77421 88 537 694 997 78014 158 477 640
931 97 79300 42 427 556 637 878 80059
85 [illegible] 58 [illegible] 613 25 81003 79 183
459 612 730 34 82066 188 243 83043 152
[illegible]
[illegible] 477 [illegible]
776 879 88170 359 89382 558 81 776.
90297 321 744 878 91109 68 92 247
350 447 923 93584 637 90 94007 84 236
332 415 977 95132 407 59 96056 504 97279
367 755 98002 249 72 761 804 40 939
99132 559 73 100425 84 609 796 881
101145 665 949 102100 499 734 71 937
103101 64 522 38 863 104355 558 643 730
68 872 938 105251 106035 77 100 86 259
494 508 95 637 59 107496 778 108249 357
109105 286 110317 22 34 111016 93 525
112016 418 728 89 113270 848 51 114209
446 878 115257 633 704 116065 739 74
117021 216 311 521 888 118246 329 654
701 20 119125 558 671 809 120165 121077
112 23 428 691 862 981 122151 542 731
123110 47 305 79 683 781 825 89 900
124022 388 504 859 125341 494 635 803
52 94 126063 471 956 127103 31 39 353
90 612 858 128221 370 547 764 811 48
1[illegible]080 115 400 535 95 823 130047 62 339
946 131514 30 674 801 132127 64 284 457
744 858 133617 979 134178 795 870 907
135170 214 27 541 91 788 136123 24 354
695 796 824 984 137103 226 138238 331
770 939 139047 272 99 537 140161 398
411 61 560 141053 320 601 719 885 142086
414 571 917 143436 831 144337 983 145113
88 331 411 659 770 146128 203 546 760
820 83 955 147646 972 148005 398 630 99
831 923 79 149057 97 181 265 355 474
919 150332 641 886 928 151089 247 59 323
471 152165 217 388 512 612 153217 451
620 716 849 154096 310 19 95 155611
156090 96 349 85 633 42 815 938 157029

Radio warszawskie

WTOREK, 17 stycznia.

WARSZAWA I. 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50. Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 „Pragnę zostać kupcem" — pog. 11.15 Polonezy i mazurze (płyty). 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. południowa. 15.00 Wzajemna pomoc u zwierząt — pogad. 15.15 Skrzynka ogólna. 15.30 Muz. ogólna. 15.30 Muz. obiadowa. 16.00 Dziennik i wiad. gospod. 16.30 Muz. tan. 17.15 „Nasze sprawy" — gawęda 17.30 „Z pieśnią po kraju". 18.00 Andycja dla wsi. 18.30 Aud. dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy (z Łodzi). 20.35 Aud. inform. 21.00 „Quo vadis" — sceny dramatyczne na so.o, chór i orkiestrę Feliksa Nowowiejskiego według Henryka Sienkiewicza (trans. ze Lwowa). 22.40 [illegible] stwa Polskiego. 22.55 Przegląd prasy i dziennik. Kom. meteorologiczny. 23.05 Wiad. z Polski w jęz. niem.

WARSZAWA II. 14.00 Zespół Aleksandra Janowicza. 15.00 Obrazy muzyczne — koncert popularny (płyty). 16.05 Najnowsza literatura o odrodzeniu Pań[illegible] Koncert kameralny. Wyk. St. Wiodarski — skrzypce. H. Trzonek — altówka, H. Kowalska—wiolonczela. 16.40 Wiad. sportowe i parę informacji. 16.50 Kącik solistów. Śpiewa Stanisław Arciszewski. 17.10 Przegląd kulturalny. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program. 17.40 Muzyka tan. (płyty). 21.05 „Kolędy"— groteska Stanisława Dygata. 21.25 Muz. tan. (płyty). 22.45 Rec. śpiewaczy Janiny Sowińskiej. 23.05 Beethoven: III symfonia (Eroica) w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. Grz. Fitelberga.

ŚRODA, 18 stycznia

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 „Lwów zawsze wierny" — dla dzieci starszych. 11.25 Wiązanka melodii (płyty). 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. południowa. 15.00 „Nasz koncert" — dla młodzieży. 15.30 Muz. obiadowa. 16.00 Dziennik i wiad. gospod. 16.20 Wychowawcza wartość słowa — pogadanka. 16.25 Olga Nietschówna — skrzypce i Jerzy Sulikowski — fortepian (z Łodzi). 17.00 W rocznicę Powstania Styczniowego — odczyt. 17.15 Z niezapomnianych oper. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 „Nasz język". 18.40 „Dyskutujmy": Tolerancja a fanatyzm. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Aud. inform. 21.00 Opowieść o Chopinie. 21.45 „Satyrycy renesansowi". 22.00 „Folklor różnych krajów" — Łotwa. 22.55 Przegląd prasy i dziennik. 23.05 Wiad. z Polski w jęz.

WARSZAWA II: 14.00 Trio P. R. 15.00 Koncert rozrywkowy z płyt. 16.00 Wagner: z op. „Tannhäuser". 16.40 Wiad. sportowe. Parę informacji. 16.50 Kącik solistów: śpiewa Michał Szopski (tenor). 17.10 Pog. aktualna i społ. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program. 17.40 Muz. tan. (płyty). 21.05 Muz. tan. (płyty). 22.05 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni: „Pieśń o dzwonie" Schillera. 22.40 Arie operowe w wyk. Anieli Szlemińskiej. 23.05 Wariacje instrumentalne (płyty).

KRONIKA KRAKOWSKA

Na froncie oświaty robotniczej!

W roku bieżącym prace oświatowe TUR-a spóźnione są nieco, albowiem wybory samorządowe utrudniły prowadzenie prac oświatowych w zwyczajnym, szerokim zakresie. Nie mniej, tym intensywniejsza praca będzie prowadzona w najbliższych miesiącach. Przede wszystkim z dniem 7 *lutego* rozpoczną się wykłady

NA SZKOLE NAUK SPOŁECZNYCH T. U. R.

W ramach szkoły uruchomione zostaną dwa kursy. *I kurs* publiczny, dostępny dla wszystkich, *kurs II*, samorządowy — wyłącznie dla działaczy samorządowych.

Kurs I rozpocznie się dnia 13 lutego — wykłady odbywać się będą w poniedziałki i środy w lokalu Zw. Zaw. Rob. Chemicznych w Rynku Głównym. Program wykładów: 1) Perspektywy rozwoju gospodarczego Polski. 2) Surowce. 3) Etap imperialistyczny w faszyźmie. 4) Wojna współczesna. 5) Sprawa narodowościowa. 6) Istotny sens demokracji. 7) Prawo i kultura. Opłata za kurs 1 zł. Kurs dostępny dla wszystkich.

Kurs II rozpoczyna się dnia 7 lutego — wykłady odbywać się będą we wtorki i czwartki w lokalu T. U. R. przy ul. Sławkowskiej 12. Program kursu: 1) Historia miasta Krakowa. 2) Ustrój samorządu i regulamin obrad. 3) Finanse komunalne. 4) Budżet gminny i kredyty. 5) Pracownicy gminni. 6) Prawo budowlane. 7) Przedsiębiorstwa komunalne. 8) Urbanistyka i budownictwo mieszkaniowe. 9) Opieka społeczna. 10) Zakres porуczony działania. 11) Szkolnictwo i budownictwo szkolne. 12) Technika pracy samorządowej. 12) Zabytki Krakowa i ich konserwacja.

Wykłady odbywać się będą 2 razy na tydzień we wtorki i czwartki w lokalu T.U.R., Sławkowska 12.

W ramach szkoły, w roku bieżącym wprowadza T.U.R. nowy rodzaj pracy

KLASY PRZYRODNICZE I EKONOMICZNE.

Co to jest klasa? Jest to niewielki, 10 — 15 ludzi złożony zespół, kształcący się pod kierownictwem fachowca. Klasy przeznaczone są wyłącznie dla jednostek zaawansowanych, które pragną się dalej kształcić — praca w klasie wymaga intensywnej pracy samokształceniowej poza ćwiczeniami.

1) *Klasa fizyczna.* Ćwiczenia odbywać się będą w laboratorium, pod kierownictwem asyst. d-ra Straconki. Do klasy tej przyjmuje się wyłącznie robotników, którzy dzięki swemu zawodowi posiadają pewną znajomość fizyki, szczególnie zaś elektryki. Klasa ma na celu stworzenie teoretycznej podstawy dla ich zainteresowań zawodowych, połączenie zajęć zawodowych z zainteresowaniami osobistymi. Do klasy tej w szczególności zapisywać się winni elektromonterzy, robotnicy pracujący przy motorach elektrycznych i t.p. Ilość miejsc ograniczona do 15. Opłata za kurs 2 zł.

2) *Klasa ekonomiczna* pod kierownictwem dr. Włodzimierza Hagemeira. Klasa przeznaczona jest dla tych, którzy skończyli już ubiegłego roku kurs turowy, a więc C. S. L. T.U.R. lub Szkołę Nauk Społecznych, albo też dla tych, którzy dzięki swej pracy samokształceniowej posiadają dostateczną znajomość spraw społecznych i gospodarczych. Ilość miejsc ograniczona do 15. Uczestnicy klas nie mogą uczęszczać równocześnie na Szkołę Nauk Społecznych. Opłata za kurs 2 zł.

Poza tym w sali Muzeum Przemysłowego, co tydzień, począwszy od końca stycznia — odbywać się będą

WYKŁADY Z DZIEDZINY PRZYRODY.

W przygotowaniu są również WYKŁADY Z HISTORII KULTURY POLSKIEJ.

Wzywa się wszystkie organizacje do zgłaszania uczestników na kursy Szkoły Nauk Społecznych i do klas. Wykładać będą wybitni fachowcy i prelegenci. Zapisy i zgłoszenia indywidualne oraz zbiorowe (przez związki) codziennie od 6,30 — 7,30 wieczorem w lokalu TUR., Sławkowska 12.

Bezrobotni, za okazaniem dowodów, mogą być zwolnieni z opłat.

Kurs ogrodniczy

Instytut Rzemieślniczo - przemysłowy przy współudziale Związku Zawodowego Ogrodników w Krakowie otworzył kurs Ogrodniczy dla młodych ogrodników w Krakowie przy ul. Stolarskiej 7, II p.

Pociąg najechał na furmankę

W sobotę po godz. 5-tej pociąg osobowy, zdążający z Krakowa do Katowic najechał na przejeździe kolejowym w Bronowicach Małych, nieopodal t. zw. toru śmierci na furmankę z pieczywem Szczęśliwym trafem tylko wóz został rozbity, natomiast koń i woźnica wyszli z wypadku z nieznacznymi obrażeniami.

Należy podkreślić, że w chwili wypadku panowała gęsta mgła i ciemność, co również przyczyniło się do najechania.

Proces o nadużycia w Krakowie

W poniedziałek, 16 b. m., rozpoczął się przed trybunałem Sądu Okręgowego w Krakowie wielki proces, w którym jako oskarżeni zasiadą na ławie oskarżonych b. podpułkownik Karol Dziekanowski, Adolf Ehrlich, Teofila Immergluckowa, Leon Baldinger i tow. pod zarzutem popełnienia nadużyć na kwotę kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Do rozprawy, która została rozpisana na dwa tygodnie, wezwano przeszło 100 świadków, m .in. kilka osobistości, dzierżących wysokie stanowiska w Krakowie.

Kronika Bielska, Białej i okolicy

(oddział: Biała, Komorowicka 4)

Uwaga! Wyborcy! Wyborczynie!

Listy kandydatów na radnych do Rady Miejskiej w Białej Krakowskiej otrzymały DWA NUMERY.

W okręgach I, IV i V-tym listy kandydatów P.P.S. i Klas. Zw. Zawodowych otrzymały Nr. 4.

W tych okręgach głosujcie tylko na listę Nr. 4.

W okręgach II i III mamy numer 5.

Ludność tych okręgów głosuje na Nr 5.

NIECH ŻYJE ZWYCIĘSTWO LIST P.P.S. i KLASOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Baczność bezrobotni Nowego Sącza!

W środę, dnia 18 stycznia 1939 roku o godzinie 10.30 przedpołudniem, w sali Domu Robotniczego w Nowym Sączu odbędzie się

Zgromadzenie bezrobotnych

Referują tow. miejscowi.

Bezrobotni! We własnym interesie jawcie się jak najliczniej!

Pow. Kom. P. P. S. w Nowym Sączu.

Zwycięstwo robotników młynarskich w Stanisławie

Dnia 10 b. m. odbyły się w Inspektoracie Pracy trzy konferencje między właścicielami młynów a Zw. Rob. Przemysłu Spożywczego.

W wyniku tych konferencji podpisano z firmą Tabak i Fischer, umowę polubowną na podstawie której robotnicy osiągnęli przecięt nie 15% podwyżkę płac i deputat w naturze (10 kg. mąki pierwszej jakości) co 2 tygodnie.

Następnie z firmą „Polonia" zawarto dwie umowy polubowne, ze względu na odrębność spółki. Płace w tym umowach podniesiono o 10 proc. i przyznano 5 kg. mąki tygodniowo, ponadto podmłynarz Szenar otrzymał 20 zł. podwyżki miesięcznie.

Zaznaczyć należy, że mimo negatywnego stanowiska pracodawców Związek odniósł wielki sukces podpisując trzy umowy bez strajku.

Przyczyniło się do tego w wielkiej mierze pozytywne stanowisko Inspektora Pracy.

Z miasta

POWIATOWE KOŁO ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH R. P. W KRAKOWIE.

urządza dla członków i ich rodzin kursy obrony przeciwgazowej, samarytańskie i praktyczne kursy kroju, szycia i trykotarstwa specjalnie dla kobiet. Wpisy na te kursy przyjmuje kancelaria Koła w godzinach biurowych.

ZABAWA.

Komitet Urzędników Firmy L. Zieleniewski urządza w dniu 1 lutego b. r. w salach Starego Teatru zabawę karnawałową. Zaproszenia i bilety wydaje codziennie Sekretariat F-my Zieleniewski, ul. Grzegorzecka 69 (tel. 151-00) i sklep Gazowni miejskiej w godzinach od 18 do 19.

ZAGADNIENIA MIĘDZYNARODOWE.

Odczyt na powyższy temat wygłosi dr. Jan Peguła z ramienia Powszechnych Wykładów U. J. we wtorek dnia 17 stycznia b. r. o godzinie 19.30 w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych w Krakowie, ul. Sławkowska 6, 1 p. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

CHOROBY ZAKAŹNE.

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w m. Krakowie zgłoszono od dnia 8 stycznia do dnia 14 stycznia 1939 roku następujące choroby zakaźne: błonica 6, płonica 16, dur brzuszny 1, krztusiec 1, odra 1, nagminne zapalenie przyusznicy 1.

Historie dnia

Wypadek tyfusu plamistego w Krakowie. Ostatnio stwierdzono wypadek duru plamistego w Krakowie, na Krowodrzy, za torem kolejowym w kierunku Bronowic Małych, przy ul. Racławickiej 65, w dawnym forcie austriackim, u 18-letniego Mieczysława Bigdy, handlowca.

Chory po pobycie w szpitalu jest już rekonwalescentem i został w piątek odwieziony do domu. Narazie nie udało się stwierdzić, czy wypadek ten pozostaje w jakiejś łączności z epidemią tyfusu w Miechowskim.

Benzyną rozpalała w piecu. Wezwano straż pożarną na Mały Rynek 7. Jak się okazało, w mieszkaniu p. Józefy Grudniewicz na II-im piętrze, służąca, paląc w piecu i chcąc, aby się prędzej zapalił, nalała do pieca benzyny, powodując wybuch. Od płomieni ognia zajęło się urządzenie. Ogień zdołano jednak ugasić przed przybyciem straży pożarnej.

196 samobójstw w Krakowie w ciągu roku 1938

Statystyka Pogotowia Ratunkowego w Krakowie świadczy o rozmiarach pracy tej pożytecznej instytucji.

W ciągu roku 1938 Pogotowie Ratunkowe interweniowało 29.831 wypadkach. Najwięcej interwencji — 2.866 przypada na miesiąc grudzień. Niewątpliwie pozostaje to w związku z epidemicznym nasileniem grypy. Najmniej wypadków — bo 2.064 zanotowano w lutym.

Zamachów samobójczych zanotowano w Krakowie w roku 1938 —196, z tych 24 z wynikiem śmiertelnym.

Wypadków zatrucia alkoholem było 329, zatrucia pokarmami 95, a zatrucia gazami 80. Wzrastająca motoryzacja pociągnęła za sobą zwiększenie ilości wypadków przejechania. I tak przez samochody i motocykle zostało przejechanych 292 osoby, przez tramwaje—21 osób.

Rozprawa o ulotki antyżydowskie

Niedawno odbyła się przed Sądem Okręgowym w Krakowie rozprawa przeciwko członkom Stronnictwa Narodowego mgr. Grębószowi i Tad. Charynkowi, oskarżonym o kolportowanie ulotek, nawołujących do bojkotu sklepów żydowskich.

Charynek został skazany na grzywnę w kwocie 5 zł, z zamianą w razie nieściągalności na 1 dzień aresztu. Mgr. Grębosz został uniewinniony.

Kronika Śląska

Z Rudy Śląskiej

Urząd gminny w Rudzie przeprowadził w ub. roku szereg prac budowlanych, tak samo Rudzkie Gwarectwo Węglowe. Gwarectwo zbudowało kosztem 250,000 zł. trzy bloki mieszkalne, obejmujące 72 małe mieszkania (przy ulicy Mickiewicza). Gmina mogła przy pomocy subwencji kosztem 40,000 zł. zbudować całą kolonię mieszkań dla bezdomnych. Ogółem zbudowano 24 domki z ogródkami, zapewniające dach nad głową dla 48 bezdomnych. Poza tym zbudowano baraki kosztem 65,000 zł. Zbudowano dalej nowe gimnazjum kosztem 300,000 zł. Regulacja ulic kosztowała 40,000 zł.

Ogółem biorąc, przejawiła gmina dużą inicjatywę w dziale budownictwa. Życzyć należy, by w roku 1939 zapał ten nie ostygł. gdyż potrzeby mieszkaniowe Rudy są ogromne.

Koń w biedaszybie

W Mokrym zdarzył się na terenie biedaszybów nieszczęśliwy wypadek. Podczas odwózki węgla furmanką przez bezrobotnych, zawaliła się ziemia obok jednego z biedaszybów. Do głębokiego leju wpadł koń furmanki i pokaleczył się ciężko. Ponieważ nie można było wydobyć konia, musiano go zastrzelić, tym bardziej, że i tak miał nogi połamane.

Teatr miejski dla T.U.R.

W niedzielę 29 stycznia o godz. 8 wiecz. odegrana będzie tryskająca humorem, najnowsza komedia Romana Niewiarowicza p. t.

„DLACZEGO ZARAZ TRAGEDIA"?

Bilety sprzedaje administracja „Naprzodu", ul. św. Tomasza 11, I p. ef. i Biblioteka TUR, ul. Sławkowska 12, I p.

Ceny od 60 gr. do zł. 2.50.

Gwiazdka dla dzieci kolejarzy członków Z.Z.K.

Staraniem Komisji Przyjaciół Dzieci przy Zarządzie Koła miejscowego Z.Z.K. w Krakowie odbędzie się w sobotę 21 stycznia b. r. o godz. 4 ej po południu, przy ul. Warszawskiej nr. 5 w lokalu Stowarzyszenia „Św. Winc. a Paulo" „tradycyjna gwiazdka" dla sierot i najbiedniejszych dzieci kolejarzy, członków Z.Z.K.

Zgłoszenia dzieci do lat 12 przyjmuje sekretariat Zarządu Koła, Warszawska 17, w godzinach urzędowych, od dnia 16 stycznia do 20 stycznia włącznie.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek, 17 stycznia „Zaczarowane koło".

Kina

ADRIA: „Piekło Sahary" i „Dama na dwa tygodnie".

ATLANTIC: „Miłość w dżungli" i „Paryżanka".

PROMIEŃ: „Profesor Wilczur".

SCALA: „Brawura".

STELLA: „Druga młodość".

ŚWIT: „Ptasznik z Tyrolu".

UCIECHA: „Rena—Sprawa 777".

WANDA: „Maria Antonina".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Josetta".

Radio krakowskie

WTOREK, 17 stycznia.

6.57 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 8.10 Płyta za płytą... oraz wiadomości bieżące. 11.15 Alfred Cortot, jako dyrygent... (płyty). 14.00 Muzyka obiadowa (płyty). 14.50 Odczytanie programu na dzień następny. 14.55 Sprawy gospodarcze. 15.15 „Czy wiecie, że..." w opr. dr. Jana Reguły. 18.00 „Miniatury kwartetowe" — w wyk. kwartetu smyczkowego Rozgłośni Krakowskiej: Stanisław Mikuszewski — I skrz., Herbert Nierychło — II skrz., Henryk Zarzycki — altówka, Józef Makowica — wiolonczela. 22.05 Lokalne informacje. 23.05 Zakończenie audycji.

ŚRODA, 18 stycznia

6.57 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 8.10 Płyta za płytą... oraz wiadomości bieżące. 11.25 Muzyka chóralna (płyty). 14.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu ork. rozgłośni katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego (z Katowic). 14.40 Odczyt: „Na przełomie" (4-letnia działalność Rady Miasta Krakowa), wygłosi red. Władysław Wasilewski. 14.50 Odczytanie programu na dzień następny. 14.55 Sprawy gospodarcze. 18.00 „Życie w anegdocie". 18.10 Recital skrzypcowy Czesława Muszańskiego, przy fort. Alfred Müller. 22.00 Lokalne wiadomości sportowe. 22.05 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni: „Pieśń o dzwonie" Fryderyka Schillera w przekładzie Wincentego Byrskiego. Radiofonizacja i reżyseria Wacława Radulskiego. Muzyka Stan. Mikuszewskiego. Słowo wstępne Z. Falkowskiego.

Rejenci krakowscy utworzyli spółkę

Z dniem 1-ym b. m. rejenci krakowscy utworzyli spółkę, polegającą na tym, że wszystkie dochody rejentalne idą do wspólnej kasy i rozdzielane są następnie między 10-ciu rejentów krakowskich. Rozliczenie następować ma po okresie rocznym. Instytucja tego rodzaju istnieje już we Lwowie.

Radio śląskie

WTOREK, 17 stycznia.

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy. 6.30 Program na dziś. 11.15 Polonezy i marsze—płyty (W-wa) 14.00 Wiadomości gospodarcze lokalne. 14.05 Koncert życzeń. 14.35 Kukiełki śląskie: „Na ślizgawce" — w oprac. muz. Jerzego Haralda. Tekst Heleny Tymienieckiej. Wykonawcy: Zespół Dziecięcy Rozgłośni Katowickiej 14.55 Wiadomości bieżące i giełda. 15.15 Gawęda o literaturze — prof. Alfred Jesionowski. 18.00 Zagłębie Dąbrowskie ma głos: a) „Powstańcy w Zagłębiu" — pogadanka red. Konstantego Ćwierka, b) „Co słychać w województwie kieleckim"—kronika. 18.15 Nowości z płyt. 18.25 Wiad. sportowe. 22.55 Informacje. 23.05 Zakończenie programu.

ŚRODA, 18 stycznia

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy. 6.30 Program na dziś. 11.25 Wiązanka melodii Rudolfa Frimla (płyty z Warszawy). 14.00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 14 40 „Rada dla pracujących dziewcząt"— pogadanka, wygłosi Helena Bieńkowska - Sklenarzowa. 14.50 Wiadomości bieżące i giełda. 18.00 Koncert „Na trzy - czwarte". Wyk. Aleksander Brachocki, Karol Trombik — dwa fortepiany. 18.25 Wiadomości sportowe. 22.00 Z życia gospodarczego Śląska. Znaczenie reformy prawa górniczego dla Województwa Śląskiego" — pogadanka, wygłosi Ignacy Grabski. 22.10 Koncert popularny. Wykonawcy. Orkiestra Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego, Zygmunt Weininger — altówka, Karol Szafranek — akompaniament. 23.05 Zakończenie programu.

Ze sceny

Bus Fekete po warszawsku

Teatr im. J. Słowackiego. *Roman Niewiarowicz: Dlaczego zaraz tragedia?* Komedia w 3-ch aktach. Reżyseria: Józef Karbowski. Dekoracje: Karol Gajewski.

Historyk teatru określi kiedyś naszą epokę, jako okres busfeketyzmu. Od paru bowiem lat przenosi się ten bezsensowny typ sztuki jak epidemia na wszystkie sceny europejskie. Roman Niewiarowicz jest również busfeketystą, ale z domieszką Wiecha. On preparuje swe komedyjki po warszawsku. Bohater ostatniej sztuki, bokser Grom mówi językiem, będącym amalgamatem gwary sportowca i ulicznika. To sakramentalne „znaklem tego" ma reprezentować w salonie uczonego, biologa fizyczną siłę prostactwa, potrzebnej żonie z nadmiaru duchowej subtelności dostarczanej przez męża.

Patrząc jeszcze inaczej na tę „salonową" komedię wypadnie ją nazwać terminologią geometryczną: rozwiązywanie trójkątów. Oczywiście trójkątów małżeńskich. Jej oryginalność polega chyba na tym, że ma dwa trójkąty, podczas gdy dotąd zabawiali nas autorzy jednym. Ale w tym wypadku bohaterem jest bokser ciężkiej wagi, więc ostatecznie można zrozumieć, że autor nie wahał się podjąć zadania, które przerasta możliwości przeciętnego bohatera fars.

Poza tym „Dlaczego zaraz tragedia?" nie ustępuje w niczym tego rodzaju zagranicznej produkcji scenicznej, nie jest od niej gorsza ani lepsza. Owszem ma nawet szereg zabawnych momentów i sytuacji, a niektóre powiedzenia i aluzje świadczą o dowcipie autora i znajomości niezawodnych chwytów pisarskich.

Piękną profesorową Monę grała p. Brochocka. Z początku dowodziła ona, że dziś w dobie postępu istnieją w małżeństwach takie zawiłe figury geometryczne, wobec których trójkąt jest linią prostą, bronila prawa „podwójnego życia", znanego w biologii, by wreszcie skapitulować przed próbą, dokonaną przez spółkę: profesor i bokser. Pierwszym był p. Wroński, który sylwetę nawpół ramolowatego napół zrównoważonego uczonego. Swą ciężką wagę uwypuklał na scenie p. Ziejewski każdym słowem i gestem. Wcale mu się nie dziwimy, że „zaprowadził porządek" i tak idealnie rozwiązał oba trójkąty.

mbn.

Redaktor: JERZY CESARSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.